

W regionie radomskim groźba nowego konfliktu

„SOLIDARNOŚĆ”: strona rządowa usiłuje stordedować spokój społeczny
KOMISJA RZĄDOWA: stanowisko MKR nie zapewnia racjonalnych podstaw do wznowienia negocjacji

WARSZAWA (PAP). W regionie radomskim trwa napięcie społeczne. Oto ostatnie oświadczenie określające stanowiska obu stron wobec tego konfliktu.

UCHWAŁA
Zarządu MKR NSZZ
„Solidarność”
Region Ziemia Radomska
z 20 bm.

Zgodnie z wcześniejszymi oświadczeniami stron w spra-

że do godziny 17.00 ze strony rządowej nikt nie przybył.

Zważywszy, że głównym przedmiotem przerwanych przez stronę rządową rozmów w maju br. były postulaty NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Radomska dotyczące rehabilitacji robotników do- kładowe skrzyżdzone w czerwcowym radomskim pro- teście 1976 roku i postulaty u- karania osób bezpośrednio i pośrednio odpowiedzialnych za tragiczny przebieg wydarzeń, należy uznać, że obecne wła- dze obawiają się ujawnienia

prawdy o tamtych wydarze- niach. Objęcie problematyką rozmów sprawy i postulaty Ziemi Radomskiej mają cha- rakter ogólnopolski. Zrealizo- wanie tych postulatów byłoby rzeczywistym dowodem odno- wy i dowodem wprowadzania autentycznej praworządności „RL”.

Przedstawiając powyższe, oczekujemy, że Prezydium KKP weźmie udział w wal- nym zebraniu delegatów NSZZ „Solidarność” Region

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Konferencja w sprawie zadłużenia Polski w bankach Zachodu

z udziałem obserwatora Międzynarodowego Funduszu Walutowego

GENEWA (PAP). — Zwoła- na na 9 września br. do Pa- ryża konferencja w sprawie zasad prolongaty spłat zadłu- żenia Polski w bankach zachod- nych, która tym razem będzie obradować z udziałem obser- watora międzynarodowego funduszu walutowego (MFW), jest żywo dyskutowanym te- matem w szwajcarskich i mię- dzynarodowych kołach finan- sowych Zurychu.

Koła te stwierdzają — rów- nież w enuncjacjach oficjal- nych — że niezależnie od fak- tu udziału obserwatora MFW, podstawowe warunki prolongaty spłat polskich nie uległy żadnym zmianom.

W kołach poinformowanych — pisze „Neue Zürcher Zei- tung” — wyraża się przekonanie, że konferencja paryska nie przyniesie żadnych spektaku- larnych wyników. Państwa za- chodnie same bowiem przeży- wają obecnie bardzo poważne trudności budżetowe, a ponad- to sytuacja w gospodarce pol- skiej wciąż jeszcze nie daje rękojmi względnie szybkiego wyjścia z kryzysu.

Międzynarodowe koła finan- sowe podkreślają, że o przy- chynieniu stosunku banków za- chodnich do przełożenia pla- tności polskich zdecydować może przede wszystkim odpow- iedni wzrost wydajności pra- cy w Polsce. Przedmiotem dal- szych rozmów będzie też sprawa przekazywania przez Pol- skę informacji, dotyczących stanu gospodarki i bilansu płatniczego oraz środków, jak- ie są podejmowane na rzecz stabilizacji gospodarczej i od- budowy równowagi bilansu płatniczego.

W negocjacjach dotyczących zadłużenia polskich — stwier- dzają koła finansowe — udzie- lenie Polsce możliwie najkor- zystniejszych warunków wią- że się wyłącznie z konkretnymi rezultatami, jakie kraj ten osiągnie w zakresie stabilizacji gospodarki oraz w eksporcie.

Znowu w sprawie bydgoskiej

WARSZAWA (PAP). Jak informuje wydział prasowy kancelarii Sejmu — w gma- chu Sejmu spotkali się przed- stawiciele zarządu NSZZ „Solidarność” regionu byd- goskiego z pos. Janem Szczę- pańskim, przewodniczącym Sejmowej Komisji Nadzw- yczajnej ds. Kontroli Realiza- cji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

Przedstawiciele zarządu NSZZ „Solidarność” regionu bydgoskiego wyrazili swoje niezadowolenie z powodu niezrealizowania pkt. 1 Po- rozumienia Warszawskiego, przedstawiając równocześnie stanowisko w sprawie zobo- wiązania podjętego przez sejmową komisję nadzw- yczajną w dniu 8 czerwca 1981 r. do znalezienia rozwią- zania i przedstawienia pro- jektu załatwienia sprawy bydgoskiej.

Posel J. Szczępański po- twierdził, że Sejmowa Kom- isja Nadzwyczajna ds. Kon- troli Realizacji Porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzę- bia podejmie starania we właściwych organach rządu i Sejmu o pilne rozpatrze- nie omawianych spraw.

Od 1 września Historia wraca do zasadniczych szkół zawodowych

WARSZAWA (PAP). Wśród wielu zmian programowych wprowadzonych do szkół od 1 września, do najważniej- szych należy przywrócenie nauki historii w zasadni- czych szkołach zawodowych. O wadze społecznej tego pro- blemu wymownie świadczy fakt, iż w zasadniczych szko- łach zawodowych pobiera naukę milion uczniów.

Nie odbędą się Jesienne Targi Poznańskie

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, nie odbędą się w tym roku tradycyjne krajowe targi jesienne w Poznaniu. Taką decyzję podjęło kierownictwo resortu handlu we- wnętrznego i usług wycho- dząc z założenia, że organi- zowanie centralnej i koszt- owie imprezy handlowej w obecnej sytuacji rynkowej mijają się z celem.

Odbiór nagród loterii „Wisła” do 10 września

Spółeczny Komitet „Dni Krakowa” informuje, że osta- teczny termin realizacji wygranych w loterii „Wisła” upływa w dniu 10 września br. Po odbiór nagród rze- czowych należy zgłaszać w RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książ- ki w Krakowie, al. Pokoju 5.

Wyciągnijmy wnioski z niedawnej historii

Wielki kryzys przeżywalimy już w latach 1923-24 — wyszliśmy z niego własnymi siłami

Główna reforma premiera WŁADYSŁAWA GRABSKIEGO

Wiele mówi się w naszym kraju na temat reformy gospodarczej. Wszyscy zdają sobie sprawę, że Polska przeżywa ogromny kryzys, toczą się dyskusje o tym, jak go wyjść. Wielu ludzi mówi, że to w ogóle największy kryzys ekonomiczny z jakim nasz kraj miał do czynienia.

Gwoli wierności historii, pragnę przypomnieć sytuację Polski, na przełomie 1923—1924 r. Kraj był zniszczony ponad stuletnią niewolą, wyniszczająca wojna światowa i wojna polsko-radziecka. I wówczas znalazł się człowiek — WŁADYSŁAW GRABSKI, który podjął się wyprowadzić kraj z głębokiego kryzysu. Reforma premiera Grabskie- go obrosła już w legendę, mówi się o niej wiele, ale niewiele wie o tym, na czym polegała i jak przebiegała.

Pragniemy pokazać, że w przeszłości też przeżywalimy bardzo ciężkie chwile i że potrafiliśmy własnymi — podkreślam — własnymi siłami z nich wyjść. Co z tamtego okresu można by przenieść w dzień dzisiejszy? Chyba pasję, z jaką naród podjął re- formę oraz ogólną zgodę, okresowe zawieszenie waśni partyjnych, jasne określenie i zdecydowana realizacja tego ważnego celu.

Przełom roku 1923/24 był dla kraju niepomysłny. Szalała in- flacja, pieniąż nie posiadał żadnej wartości, ceny na wszystkie artykuły rosły z dnia na dzień, drożyzna była przeraźliwa, kraj gnębiło bez- robocie. Rząd Witosa załamał się w grudniu 1923 roku, mi- się utworzenia nowego gabi- netu powierzono Władysławo- wi Grabskiemu. Ten wybitny ekonomista, a nado zresztą polityk utworzył 19 grudnia rząd, obejmując obok stano- wiska premiera, funkcję mi- nistra skarbu.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Głosy do rozmowy o naprawie Rzeczypospolitej

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

— pragną poparcia wspartego konkretnymi

Autorem dzisiejszych uwag — tym razem dotyczących rolnictwa — jest ALEKSAN- DER POSTOLSKI, zajmujący się sprawami zaopatrzenia w Rejonowej Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie, człon- nek „Solidarności”, działacz Związku Młodzieży Wiejskiej.

1. Podobno pali się zielone światło dla rolnictwa. Tak przynajmniej głoszą mównice

i tytuły w gazetach. Praktyka przeczy temu optymizmowi. Może się i pali, ale przejęcia jakoś nie widać. Oto na przy- kład tragicznie przedstawia się sprawa zaopatrzenia rolni- ctwa w części ziemie. Ze- nie wspomnę o maszynach i narzędziach. Brakuje dosłow- nie wszystkiego: filtrów ole- jowych do ciągników, przery- waczy, ogumienia, akumulato- rów, żarówek, końcówek wtrysków, łątek do wulkanizacji dętek, sznurka wiskozo- wego do pras wysokiego zgniotu, silników napędowych do młóceń, najwykleszych pasów transmisyjnych, plu- gów dwuskrbionych do ciągni- ków lekkich... no, mógłbyśmy całą potężną listę tu odmó- wić, jeśli byśmy na pomoc nieba

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

STOCZNIA GDAŃSKA IM. LENINA — 1980

TAK WESZŁY TE DNI DO HISTORII

Strajk gdańskich robotników wchodzi w decydującą fazę. W Stoczni im. Lenina będą toczyć się rozmowy z komisją rządową. W tym samym czasie ruch strajkowy rozszerza się na cały kraj. Stoł Szczecin, co pewien czas zatrzymują maszyny hutnicy na poszczególnych wydziałach Kombina- tu Huty im. Lenina. Rekonstrukcję kolejnych dni gdańskiego strajku przed- stawiamy — za almanachem gdańskich środowisk twórczych „PUNKT” — dziś w skróconej nieco formie, z powodu braku miejsca, na wydu- kowanie „zaległych” odcinków z ub. tygodnia.

Dzień dziewiąty — 22 sierpnia (piątek)

„Głos Wybrzeża” podaje komunikat: W związku z powierzeniem dotychczasowe- mu przewodniczącemu Komisji wicepre- mierowi TADEUSZOWI PYCE innych aktualnych zadań przewodnictwo Komisji Rządowej w wyniku decyzji Biura Poli- tycznego KC PZPR i Prezydium Rządu objął w dniu wczorajszym członek Biura Politycznego KC PZPR wiceprezes Rady Ministrów MIECYSŁAW JAGIELSKI, który przybył do Gdańska.

„Dziennik Bałtycki” wita czytelników tytułem: „Strajki trwają — straty rosną”. Jesteśmy wszyscy zmęczeni przedłużają- cym się strajkiem: — fity znie i psychicz- nie.

7.55: Poranne przemówienie Wałęsy przy bramie nr II. Mówi o sytuacji straj- kujących: Mamy 600 tys. zł. W miarę możliwości możemy wypłacać zasiłek potrze- bny przybył do Gdańska.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Amerykanie zapowiadają w przyszłym roku

Ponowne manewry w Zatoce Wielka Syrta

USA i Libia nie zerwały stosunków dyplomatycznych

WASZYNGTON, KAIR (PAP). Jak informuje tygodnik „New- sweek” manewry VI floty USA na wodach zatoki Wielka Syrta będą w przyszłym roku konty- nuowane, bez względu na im- plikacje incydentu z 19 bm, kiedy to dwa myśliwce amery-kańskie F-14 zestrzeliły dwa sa- moloty libijskie. Tygodnik pisze, że decyzja ta ma podkreślić zdecydowane stanowisko Sta- nów Zjednoczonych w kwestii nieuznawania przez USA zatoki Wielka Syrta za libijskie wody terytorialne.

Podczas konferencji prasowej w Addis Abebie przywódca libijski Muammar Kaddafi, prze- bywając z wizytą w Etiopii, Kaddafi,

przyznał, że samoloty libijskie rzeczywiście pierwsze otworzy- ły ogień do myśliwców ame- rykańskich. Samoloty libijskie — stwierdził Kaddafi — odbywa- ły lot patrolowy nad wodami libijskimi i ich zadaniem była ochrona terytorium i przestrze- ni powietrznej swego kraju. „Nasze samoloty zestrzeliły je- den z samolotów amerykań- skich, po czym jednak zostały zaatakowane przez eskadrę 8 samolotów, które wystartowały ze znajdującego się w pobliżu lotniskowca „Nimitz”. Formacja ta była wystarczająco silna, aby zestrzelić nasze dwa myśliwce — powiedział dziennikarzom

BEJRUT (PAP). Zjednoczone Emiraty Arabskie będą repre- zentować interesy libijskie w Stanach Zjednoczonych. Wiado- mość tę podała w poniedziałek oficjalna agencja Emiratów, podkreślając, że nastąpi to na prośbę Libii. Tego dnia przy- wódca libijski Kaddafi zakończył 24-godzinną wizytę w Abu Zabi. Libijska misja dyplomatyczna w Waszyngtonie została zam- knięta na życzenie rządu USA na początku tego roku, a jej personel musiał opuścić Stany Zjednoczone. Stosunki dyploma- tyczne między obu krajami nie zostały jednak zerwane. Interes- sy amerykańskie reprezentuje w Trypolisie ambasada Belgii.

FORMUŁA 81

ANDRZEJ BANAŚ

„My”, „oni” i potrzeba więzi

Ułożone pod sznurek i pion cegły to je- szcze nie dom. To zaledwie sterta cegieł. Domem stają się wówczas kiedy spojone zostaną w jedną całość przy pomocy za- prawy. Ona sama nie jest elementem do- mu, jest natomiast więzią, bez której go nie ma.

Bez subtelnych, niewidzialnych połączeń jest chaos protonów, elektronów i neutro- nów. Nie ma atomu, nie ma więc materii w klasycznym rozumieniu.

Żyjący na jakimś ograniczonym górami, rzekami i morzem terytorium ludzie stwo- rzenia narodu, stanowią społeczeństwo nie dlatego, że są, że ślepy los umieścił ich w tym, a nie innym zakątku odczytanej pla- nety, ale dlatego, że łączą ich określone więzi, bez których są zwyczajnie dużą grupą obcych sobie ludzi. Tych więzi róż- nego rodzaju jest sporo, ale żyjąc z nimi na co dzień tak do nich przywykliśmy, że orzeczalibyśmy je dostrzegać, a już na pew- no — przestaliśmy sobie uświadamiać ich znaczenie. Więcej nawet — kiedy o tym słyszymy skłonni jesteśmy to znaczenie pomniejszać. Jest to trochę tak, jak z od- dychaniem — obecność powietrza, oczy- wiście przecież, jest przez nas nie zauwa- żana potąd jak jest go pod dostatkiem. Niewielki brak powoduje uczucie lęku i natychmiast włączają się ośrodki sygnali- zujące niebezpieczeństwo.

Wielka szkoda, że taki system jak spo- łeczność nie jest w stanie zasygnali- zować każdemu ze swych elementów, każ- demu człowiekowi, niebezpieczeństwa, jakie stanowi osłabianie lub wręcz zrywanie

wielu społecznych więzi, których funkcyj- nowanie jest dla istnienia tego układu warunkiem koniecznym. Zasygnalizować skuteczenie.

Jestem świadom, że to, co robię, jest powtarzaniem truizmów wyświechtanych jak stare robocze portki. Zarzykuję jed- nak w imię czegoś, co uważam za ważne. W imię przywrócenia rodakom owego spo- łecznego czucia, które rozpyliwa się w o- druchach niezadowolenia i słusnych pro- testach, którego zanikanie bierze się wciąż powielanego niesłusznego podziału. Wyraża się ten podział, co słychać w tramwajach, kolejkach i innych miejscach grupowego przebywania, w rozgranicza- niu na „my” i „oni” — przy czym ci „oni” odpowiedzialni są za wszystkie nasze do- legliwości i niedostatków, „my” natomiast cierpimy za „ich” winy.

Naród zamieszkujejący centrum Europy, w ostatniej ćwierci XX wieku mądry i wyśzalcony etat na pewno na świadome społeczne istnienie.

Oznacza to dla mnie, że obok świadomości miejsca i czasu w jakim żyjemy każdy z nas ma obowiązek uświadamiać sobie również bezwzględna konieczność istnienia więzi łączących jednostki, grup- ki i grupy, więzi, które w ostatnim czasie bardzo osłabły. Osłabły i słabną nadal, i w stwierdzeniu, że cały układ osiągnął już stan krytyczny, stan skrajnego zagrożenia nie ma żadnej przesady.

Fizyka, która posługuje się językiem ścisłym powiada o takiej sytuacji, że ma-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Kronika dnia

Japoński zespół muzyczny w Krakowie

Przedstawiciele występującego obecnie w Krakowie zespołu japońskiego muzyki tradycyjnej „Miyagiryu tamahakari”, byli dziś gośćmi prezydenta miasta Józefa Gajewskiego.

Podczas spotkania artyści interesowali się historią oraz zabytkami naszego miasta. Przedstawiciele delegacji — Osamu Murata, zapraszając prezydenta miasta na koncert przedwedział, iż pragną przybliżyć poprzez muzykę, tradycję i kulturę swojego kraju mieszkańcom naszego kraju w Japonii z artystycznych dokonań Krakowa.

Z dalekopisu

E. KOWALCZYK PRZYSIAŁ
KIEROWNICZY TPD
(pik) Jak informuje CK SD przewodniczący CK SD prof. Edward Kowalczyk, przysiał 24 bm. przedstawicieli kierownictwa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z prezesem Zarządu Głównego TPD, Leszkiem Gombką.

ROLNICY DEKLARUJĄ
DODATKOWE DOSTAWY DLA ŚLĄSKA I ZAGĘBIA
Z inicjatywą NSZZ „Solidarność” Regionu Wielkopolska i „Solidarności” rolników indywidualnych, popartej przez gospodarzy województwa, przysięgano do konkretnych działań, których celem jest pomoc w zaopatrzeniu mieszkańców Śląska i Zagłębia w niektóre płody rolne.

CHEYSSON W DELHI
Premier Indii, Indira Gandhi przyjechał w poniedziałek przebywającego w Delhi francuskiego ministra spraw zagranicznych, Claude'a Cheysson. Minister francuski przekazał Indirze Gandhi list od prezydenta Francois Mitterranda. Treści listu nie ujawniono.

WIELKI KONTRAKT ZBROJNIOWY
USA I W. BRITANIA
W najbliższych dniach zawarty zostanie między USA i W. Brytanią wielki kontrakt zbrojowy wartości około 2 miliardów funtów (4 mld dolarów) na dostawę 400 samolotów pionowego startu i lądowania typu „harrier”. Umowa o produkcji tych samolotów będzie pierwszym na tak wielką skalę przykładem kooperacji przemysłów lotniczych obu krajów.

AMBASADOR IRAŃSKI UWOLNIŁ

Policię szwedzką uwolniła w poniedziałek we wczesnych godzinach popołudniowych ambasador Iranu w Sztokholmie oraz jego małżonkę. Byli oni przetrzymywani od szóstego godzin w swej rezydencji przez grupę ok. 30 studentów irańskich. Do akcji doszło w wyniku porozumienia między policją i szwedzkim ministerstwem spraw zagranicznych. W czasie operacji studenci nie stawiali oporu i nikt nie odniósł obrażeń. Napastników usunęto z rezydencji. Obecnie policja przesłuchuje studentów.

JOHN HINCKLEY POSTAWIONY W STAN OSKARZENIA

W poniedziałek federalna ława przysięgłych w Waszyngtonie formalnie postawiła w stan oskarżenia 26-letniego Johna Hinckleya pod zarzutem usiłowania zabójstwa prezydenta Reagana za pomocą strzałów z pistoletu.

NIGERIA WYSTĄPI Z INICJATYWĄ NOWEGO SPOTKANIA OPEC

Ukazuje się w Lagos dziennik „Daily Times” o publikował 24 bm. wypowiedź przedstawiciela rządu nigeryjskiego, który oświadczył, że Nigeria rozważa możliwość wystąpienia z inicjatywą zwolnienia nowego, nadzwyczajnego spotkania OPEC, poświęconego sytuacji na światowym rynku ropy naftowej.

POGODA

PROGNOZA DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże, lokalnie większe przejaśnienia, miejscami przelotne opady zwłaszcza w części wschodniej regionu Polski południowej. Rano zamglenia lokalnie mgły. Temperatura maksymalna dnem od 12 do 16, minimalna nocą od 7 do 11. W Tatrach temperatura od 1 do -2 nocy. Wiatr słaby umiarkowany z kierunków północnych.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Zachmurzenie umiarkowane, ale duże. Na ogół bez opadów, nieco ciepłej.

BIOMET INFORMUJE: Zaostrzone dolegliwości reumatyczne i dróg oddechowych. Widzialność rano miejscami ograniczona, drogi lokalnie mokre.

1 2 3 4

W regionie radomskim groźba nowego konfliktu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Ziemia Radomska w dniu 22.08.1981 r. w Radomiu. Celem uczestniczącego Prezydium KKK jest bezpośrednie zapoznanie się ze społeczną sytuacją w regionie po oczywistej prowokacji ze strony rządowej. Uważamy, że zachowanie się komisji rządowej z jej przewodniczącym Zygmuntem Rybickim, którego odwołania Ziemia Radomska domagała się wcześniej, jest następstwem próby uwikłania całego związku i kraju w sytuację konfrontacji i postępowanie chaotyczne.

W naszym odczuciu strona rządowa już w drugim regionie usiłuje stordować spokój społeczny, aby wykazać, że ostatni apel KKK o pracę dla kraju w osiem wolnych sobót jest fikcją.

Zarząd MKR jednocześnie uważa, że kontynuowanie przez Prokuraturę Wojewódzką w Radomiu przesłuchania członków „Solidarności” w związku z zatrzymaniem wewnątrzwiązkowego biuletynu „Czerwiec 76” stanowią ugodzienie ze stroną rządową akcją burzenia społecznego spokoju i bezpieczeństwa. Pogłębia jest tym samym kryzysową sytuację w naszej Ojczyźnie.

Pierwsze walne zebranie delegatów NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska poparło postanowienia i postulaty zarządu wynikające z tej uchwały. Biorąc pod uwagę napiętą sytuację społeczną w regionie radomskim zjazd zwrócił się do premiera o spowodowanie niezwłocznego podjęcia przez komisję rządową rozmów z grupą negocjacyjną NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Radomska, z uwzględnieniem zarzutów dotyczących przewodniczącego komisji rządowej Zygmunta Rybickiego.

Odpowiedź Międzyresortowej Komisji do rozmów z MKZ NSZZ „Solidarność” — Ziemia Radomska

W związku z otrzymaną uchwałą Zarządu MKR z 20 bm. w sprawie wznowienia rozmów pomiędzy grupą negocjacyjną MKR NSZZ „Solidarność” — Ziemia Radomska a Komisją Międzyresortową informuje się:

1) Efektywność dalszych negocjacji wymaga w pierwszym rzędzie aktywnego stosunku MKR do wniosków przesłanych w czerwcu br. w piśmie „Uwagi komisji rządowej do postulatów zgłoszonych przez MKZ NSZZ „Solidarność” — Ziemia Radomska”. Uwagi te dotyczą konieczności przedstawienia faktów, zdarzeń i osób biorących udział w tych wydarzeniach. W piśmie tym wskazano także na potrzebę pilnego dopełnienia przewidzianych przez obowiązujące prawo czynności proceduralnych a także przedstawienia niektórych materiałów będących zasadniczym warunkiem podjęcia działań przez właściwe organy, których komisja w żadnym wypadku zastąpić nie może.

Jak poprawić zaopatrzenie Krakowa w mięso, warzywa i nabiał?

Trzy problemy: ● zaopatrzenie w artykuły mięsne, ● zagospodarowanie produktów rolnych oraz ● problem zaopatrzenia miasta w artykuły nabiałowe były tematem narady przedstawicieli zakładów zaopatrzących nasze województwo w żywność oraz organizacji handlowych z prezydentem m. Krakowa Józefem Gajewskim.

1. ZAOPATRZENIE WOJEWÓDZTWA W ARTYKUŁY MIĘSNE

Wg słów dyrektora Zakładów Mięsnych Stanisława Borowczaka, o ile dostawy importowe zostaną zrealizowane, do końca bm. Kraków otrzyma wystarczającą ilość mięsa, by pokryć zapotrzebowanie na kartki sierpniowe oraz dodatkowo 500 ton na wykupienie masy mięsnej na zaległe kartki z lipca.

Zakłady Mięsne i WSS — „Społem” podejmą próbę pozakowania przynajmniej części mięsa. Niestety, możliwości nie są duże. Istnieje następujący problem z drobiem: handel otrzymał w sierpniu ponad 1100 ton drobiu, z czego do dziś wykupiono zaledwie 512 ton. Przypominamy, że kartki na sierpień obejmują, w ramach II grupy również drobiu, wchodzi on w bilans pokrycia zaopatrzenia w mięso.

WSS — „Społem” uruchomi dalszych 6 sklepów mięsnych pracujących w godzinach od 15.00 do 20.00.

2. ZAGOSPODAROWANIE PRODUKTÓW ROLNYCH

Ostatnie główne w prasie protesty producentów rolnych spowodowane niemożnością sprzedaży kontraktowanych warzyw (głównie kapusty i ogórków), Krakowska Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska tłumaczy nagłym i dużym skomaso-

Przypomnieć należy, że w czasie rozmów Prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z przedstawicielami rządu w Warszawie w dniu 17 marca 1981 r. przedstawiciele MKZ stwierdzili, że są w posiadaniu materiałów świadczących o wyrządzonej krzywdzie moralnych i materialnych w czerwcu 1976 roku. Minister do spraw współpracy ze związkami zawodowymi zwrócił się wówczas o pilne przedłożenie tych materiałów podkreślając dążenie rządu do zadośćuczynienia za poniesione krzywdy. Rozpatrzenie tych spraw i nadanie im biegu było i jest jednym z zasadniczych zadań komisji.

W toku dotychczasowych rozmów komisja wielokrotnie upominała się o te materiały względnie o pilne rozpatrzenie tych spraw na posiedzeniu plenarnym lub też w zespole roboczym. Zespół negocjujący MKZ ani nie przedstawił materiałów niezbędnych dla podjęcia działań ani nie przystąpił do wyjaśnienia poszczególnych spraw. Beczynność MKZ w okresie pięciu miesięcy prowadzi do wniosku, że zachowanie się jej przedstawicieli w czasie rozmów ma charakter wyłącznie spektakularny i nie odpowiada potrzebom szybkiego merytorycznego załatwienia tych spraw zgodnie z interesem zainteresowanych osób i poczuciem sprawiedliwości społecznej.

Wygaszanie wielogodzinnych przemówień w obecności około 400 zebranych osób nie może zastąpić rzeczowego wyjaśnienia i załatwienia konkretnych spraw, które w myśl przyjętych ustaleń stanowią przedmiot rozmów.

Wzywa się MKR „Solidarność” — Ziemia Radomska do bezwzględnego przedłożenia zapowiadanych materiałów, zaś w przypadku niespełnienia tego wymogu dla przeciwdziałania szkodziemu przedłużaniu oczekiwanych rozwiązań zostanie skierowany bezpośredni apel do zainteresowanych o przedłożenie niezbędnych materiałów i informacji.

2) Komisja Międzyresortowa nie zaniechała działań w okresie zaistniałego — nie z jej winy — impasu i kontynuowała prace mające na celu realizację postulatów ekonomicznych województwa uznając, że racje społeczne są ważniejsze od kwestii proceduralnych. Rezultatem starań komisji było opracowanie projektu decyzji nr 32/81 Prezydium Rządu z dnia 20 marca 1981 r. w sprawie rozwiązania głównych problemów społeczno-gospodarczych województwa radomskiego w latach 1981—1985, która stała się obowiązującym prawem z dniem 1 lipca 1981 roku. Decyzja ta wraz z uwagami, o których mowa w punkcie i została przesłana do MKR przy piśmie z dnia 25 czerwca 1981 r., na które nie otrzymano odpowiedzi.

3) Komisja międzyresortowa zdecydowanie odrzuca fałszywe sformułowania zawarte w uchwale zarządu MKR z dnia 20 bm., obciążone na wprowadzenie w błąd opinii społecznej oraz dezinformację skierowaną bezpośrednio do zagranicznych ośrodków propagandowych.

4) Na te dotychczasowe doświadczenia stwierdził trzeba, iż skuteczność negocjacji wymaga także warunków technicznych umożliwiających rzeczowe prowadzenie rozmów. Pomimo przyjętych ustaleń rozmowy były dotychczas prowadzone w warunkach utrudniających merytoryczne rozwiązanie konkretnych problemów społecznych i spraw obywatelskich. Sądzić należy, że wystąpienia niektórych przedstawicieli MKZ podyktowane były interesem wyborczym, a nie koniecznością rozwiązania problemu.

5) Uzasadnienie przez MKR dalszego prowadzenia rozmów od miejsca spotkania (tj. w budynku RKS „Radomlak”), które nie odpowiada charakterowi negocjacji oraz pozycji stron, przy braku w dalszym ciągu materiałów przewidzianych prawem i podyktowanych interesem osób uznanych za pokrzywdzonych w czasie wydarzeń 1976 roku, pozostaje w sprzeczności z poczuciem społecznym.

6) Komisja międzyresortowa jeszcze raz oświadcza, że nie ma innego celu jak przyczynić się do rozwiązania problemów społecznych województwa radomskiego, a tym samym dać wyraz woli kontynuowania linii porozumienia społecznego, dla której nie ma rozsądnej alternatywy. By tak stało konieczny jest również aktywny udział MKR w przygotowaniu spraw i ich rozwiązywaniu z udziałem kompetentnych osób.

Odrzucenie przez MKR propozycji wznowienia rozmów w siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Radomiu, jak też nieustosunkowanie ich do treści pisma z dnia 25 czerwca 1981 roku nie zapewnia racjonalnych podstaw do wznowienia negocjacji. Również przekazywany za pośrednictwem wicewojewody radomskiego wniosek o robocze omówienie trybu prowadzenia dalszych negocjacji nie zyskał akceptacji MKR.

Oczekujemy nadal zajęcia przez MKR NSZZ „Solidarność” — Ziemia Radomska konstruktywnego stanowiska w tych sprawach, umożliwiającego wznowienie negocjacji.

Rozmowy w Radomiu

RADOM (PAP). 24 bm. w siedzibie MKR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska spotkali się doradca ministra d/s współpracy ze związkami zawodowymi Zbigniew Piesiewicz, wicewojewoda radomski Eugeniusz Jędrzejewski oraz przedstawiciele Prezydium MKR NSZZ „Solidarność” w celu ponownego uzgodnienia warunków technicznych rozmów.

MKR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska — głosi komunikat — dopuszcza możliwość podjęcia rozmów w innym miejscu, uzgodnionym między stronami — o ile będą zapewnione warunki umożliwiającej obecność członków zarządu, ekspertów i delegatów z zakładów pracy oraz spełnione pozostałe ustalenia uchwały zarządu MKR z dnia 20 bm., popartej uchwałą walnego zjazdu delegatów w dn. 22 bm.

Nie określono terminu wznowienia rozmów.

(DOKONCZENIE ZE STR. 2)

mógł liczyć. Póki co — całe rolnictwo leży na przemyśle. Ostatnio załatwiłem w krakowskim „Kabl” dwadzieścia kilka sztuk psaków klinowych. Załatwiłem dzięki dobrej woli mojego znajomego. Komentarz chyba nie trzeba. Jak w takiej sytuacji rolnictwo może normalnie funkcjonować?

2. Polska czterdziestu dziesięciu księstewek — to fakt. Jadę do Olszka. Mają tam trzydzieści galek sznurka, którego nie potrzebują, bo przecież żniwa już się kończą. Ale naszej Spółdzielni nie sprzedają, chociaż naszym rolnikom ten sznurak jest bardzo potrzebny. To nie jedyny przypadek. Często się zdarza, że w jednym województwie mają nadmiar niektórych części zamiennych, w innym — tych części brak. Ale tych i-dyotycznych i nienormalnych sytuacji strzeże biurokratyzowany system sprzedaży narządów rolniczych i części oraz tzw. rozdzielni. Bez sensu.

3. Z jednej strony mamy do czynienia ze zjawiskiem braku maszyn i części zamiennych, z drugiej — z brakiem...

4. Jednostkom społecznym taka sytuacja jest oczywiście na rękę. W ten sposób przynajmniej częściowo zwracają im się koszty utrzymania niezbędnej i cenniejszej się dobrem samopoczuciem biurokracji. Uważam, że zbyt wiele instytucji zajmuje się rolnictwem.

A wiadomo, że gdzie kucharek sześć...

5. Rozmowę na temat rolnictwa trzeba zaczynać nie od

6. Samorząd rolniczy jest daleko słabszy, niż wymagałaby tego sytuacja żywnościowa. Trzeba koniecznie natychmiast podnieść jego rangę, jego znaczenie. Jak? Przede wszystkim przez usunięcie cwanych działaczy, którzy za parawanem roboty spo-

7. Należy skończyć z gadaniem, że rolnik trzyma, że rolnik dyktuje zbyt wysokie ceny na artykuły żywnościowe. Trudno żeby rolnik sprzedawał poniżej kosztów produkcji. Jak dotąd było na to stać tylko państwo. Ale rolnik nie spekuluje i nie wolno go łączyć z całą masą tych miejskich cwaniaków, których się ściga po bazarach i placach targowych. Ich należy ścigać do upadłego, ale nie wolno wkładać klina między rolników a chłopów. Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle. Pragną zobaczyć to przejście z dotychczasowego grania z rolnictwem do poparcia... popartego konkretnymi.

Głosy spisał: HENRYK CYGANIK

Uwzględniając powyższe minister handlu wewnętrznego i usług zarządził nr 27 z dnia 21 sierpnia 1981 r. anulować poprzednie i wprowadzić nowe przepisy o skupie i odsprzedaży nowych oraz używanych krajowych i zagranicznych artykułów przemysłowych, przez jednostki handlu społecznego.

Zmiany w przepisach dotyczą:

● rozszerzenia uprawnień do prowadzenia tej działalności, na wszystkie przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz placówki agencjonalne i organizacje społeczne zajmujące się obrotem artykułami rynkowymi;

● usamodzielnienia jednostek prowadzących skup i sprzedaż w zakresie: organizowania tej działalności, wielkości i przedmiotu skupu oraz cen, przy czym należy zaznaczyć, że ceny detaliczne artykułów produkcji krajowej używanych lub po dokonanej renouacji nie mogą przekraczać 90 proc. ceny artykułu nowego, a ceny detaliczne artykułów nowych, produkcji krajowej oraz pochodzenia zagranicznego, będących w obrocie handlu społecznego, nie mogą przekraczać cen aktualnie obowiązujących;

● ograniczenia formalności dotychczas obowiązujących przy skupie, m. in. przez wyeliminowanie konieczności przedstawiania dowodu odprawy celnej przez zbywającego towar pochodzenia zagranicznego.

Wprowadzone zmiany powinny w istotny sposób zwiększyć skup i sprzedaż artykułów przemysłowych przez handel społeczny i tym samym ograniczyć nielegalny handel tymi wyrobami.

Zarządzenie powyższe obowiązywać będzie od dnia 15 września br.

Od 15 września

Zmiana przepisów

w sprawie skupu od ludności

towarów przemysłowych

w celu ich dalszej odsprzedaży

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje: w obecnej sytuacji występującej na rynku, dokuczliwych dla społeczeństwa niedoborów większości towarów, znacznie wzrosł popyt ludności na nowe i używane artykuły przemysłowe.

Jednocześnie, w większej niż dotychczas skali występują zjawiska prywatnego przyswoju z zagranicy wielu artykułów w ilościach przewyższających własne potrzeby, jak i pokalnej ich sprzedaży na bazarach, targowiskach itp.

Obowiązujące dotychczas przepisy o skupie i odsprzedaży towarów przemysłowych powstały w 1967 r., w odmiennych niż obecne warunkach rynkowych i aktualnie nie sprzyjają rozwojowi skupu towarów od ludności, który może i powinien mieć istotniejsze znaczenie w poprawie zaopatrzenia społeczeństwa.

W związku z tym zainteresowanym proponuje się pozostawienie wkładów w Powszechnych Kasach Oszczędności z oprocentowaniem w wysokości 8 proc. w stosunku rocznym na rzecz klienta i 2 proc. w stosunku rocznym na rzecz modernizacji przemysłu i rozwoju zaplecza. Potwierdzenia przyjęcia przedpłaty na lata 1987—1989 zostaną przesłane zainteresowanym w IV kwartale 1981 r.

Wpłaty ratalne będą dokonywane od stycznia 1982 do grudnia 1986. Ustalenie uprawnień i kolejności w poszczególnych latach zostanie dokonane w trybie losowania w I półroczu 1986 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Narodowy Bank Polski

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Warszawa, sierpień 1981 r.

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Chłopi nie oczekują deklaracji o zielonym świetle

Wstrzymać kontrakt z Kruppem w sprawie zgazowania węgla czy nie?

Górnicy: inwestycja ta jest potrzebna

Chemicy: mamy do niej zastrzeżenia

8 lipca b.c. opublikowaliśmy na łamach „Gazety” rozmowę z dyrektorem naczelnym Zjednoczenia „Petrochemia” mgr inż. Adamem Bazanem pt. „Wstrzymać kontrakt z Kruppem o ile nie jest jeszcze za późno”. Zakwestionowana w niej została celowość realizacji zawartego przez stronę polską z firmą Krupp kontraktu w sprawie zakupu urządzeń dla powstającego w Libiążu zakładu zgazowania węgla według metody Koppers-Totzek.

Kontrakt podpisany został w styczniu 1980 r. a nie — jak podaliśmy mylnie — w 1981 r. Zarzuty dotyczyły głównie braku zastosowania gazu otrzymanego z przyszłego zakładu w Libiążu, nieopłacalność inwestycji, zwłaszcza na przyjętą w projekcie wielkoprzemysłową skalę, niewowocności technologii Koppers-Totzek oraz braku mocy przerobowych w obecnej sytuacji do wykonania tak wielkiego zadania. Nasz rozmówca proponował natomiast wybudowanie w zakładach chemicznych w Oświęcimiu zakładu doświadczalno-produkcyjnego, a więc instalacji mniejszej i tańszej, opartej zarazem o bardziej nowoczesną technologię, jaką mogłyby np. zapewnić generator II generacji typu „Texaco”.

Do redakcji napłynęły wypowiedzi zarówno polemizujące ze stanowiskiem dyrektora Bazana, jak również podtrzymujące je, które otrzymaliśmy m. in. od generalnego projektanta zakładu zgazowania węgla w Libiążu mgr inż. Zbigniewa Kulickiego i mgr inż. Macieja Lachmirowicza — obaj z Głównego Biura Studiów i Projektów Przeróbki Węgla w Katowicach — oraz z koła zakładowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa przy Kombinacie Górniczo-Przetwórczym Węgla Kamiennego „Janina” w Libiążu. Ponieważ zawarta w tych listach argumentacja jest do siebie zbliżona lub identyczna, zamieszczamy łącznie najistotniejsze ich fragmenty.

NIE WOLNO OPÓŹNIĆ SPRAWY ZGAZOWANIA WĘGŁA

Podstawą podjętych działań praktycznych w zakresie zgazowania węgla było stwierdzenie deficytu gazu ziemnego, będącego podstawowym surowcem m. in. dla przemysłu chemicznego, głównie do produkcji nawozów azotowych, warunkujących wzrost plonów. Jak wiadomo, już obecnie nie wykorzystuje się zdolności produkcyjnych istniejących fabryk nawozów azotowych. Wielkość deficytu gazu na koniec bieżącego pięcioletcia wyniesie 3-5 miliardów metrów sześciennych i zahamuje rozwój wielu przemysłów, a także budownictwa mieszkaniowego, gdyż już teraz zaczyna brakować gazu opałowego dla powstających osiedli. Deficyt ten można zmniejszyć jedynie przy pomocy gazu syntezowego, o którym wspomnieliśmy w poprzednim numerze.

Powysze racje stały się podstawą programu zgazowania węgla, opracowanego przez resorty chemii i górnictwa. Na tej podstawie w styczniu 1980 roku doszło do podpisania kontraktu z firmą Krupp-Koppers, obejmującego dostawę przez ww. firmę dokumentacji bazowej i części podstawowego wyposażenia zakładu zgazowania węgla, który ma powstać w Libiążu. Wybór technologii Koppers-Totzek dokonany został w oparciu o wyniki analiz technicznych i ekonomicznych, przy uwzględnieniu opinii specjalistów m. in. z Politechniki Śląskiej, AGH, IGIG i GIG.

Obecnie są dwie technologie, sprawdzone w skali technicznej: Lurgo oraz Koppers-Totzek. Technologia Lurgo wymaga stosowania wielkich asortymentowych o uzarnieniu 30-40 mm. Technologia Koppers-Totzek może być zasilana miałem węglowym. Naukowcy, mając na uwadze właściwości węgla z kopalni „Janina” w Libiążu, zarekomendowali metodę Koppers-Totzek jako bardziej ekonomiczną. Każdy z procesów ma swoje wady i zalety. Należy jednak stwierdzić, że jak dotąd, więcej instalacji pracuje wg procesu Kruppa-Koppersa, niż wg procesu Texaco. Proces Texaco, zrealizowany w USA w skali doświadczalnej,

nie doczekał się przemysłowego zastosowania.

W kosztach budowy zakładu zgazowania węgla w Libiążu mieszczą się także nakłady na rozbudowę systemu elektroenergetycznego Libiąża, części infrastruktury miasta oraz na ochronę środowiska, tzw. grupową oczyszczalnię ścieków dla potrzeb miasta i zakładu.

Przedstawiony przez dyr. A. Bazana argument o wysokiej toksyczności gazu z Libiąża, nie nadającego się do zastosowania w gospodarce komunalnej, jest mało przekonujący. Produkt ten będzie bowiem posiadał analogiczny skład jak gaz, który od ponad 100 lat jest stosowany w gospodarce komunalnej (gaz z gazowni). Dyrektor Bazan twierdzi, że w przypadku produkcji z tego gazu — metanolu, trzeba będzie dopłacić do 1 tony tego produktu 3700-6300 złotych, co przekreśla opłacalność produkcji gazu w Libiążu. Stoimy przed reformą cen, która radykalnie je zmienia i dopiero po ustabilizowaniu się gospodarki według nowych cen, będzie można stwierdzić, co jest opłacalne, a co nie.

Zdaniem dyrektora A. Bazana, budowa w Libiążu zakładu zgazowania węgla jest nieopłacalna i aż tak szkodliwa, że należy zerwać kontrakt i zapłacić kary, liczone w dziesiątkach milionów dolarów. Należy natomiast — jego zdaniem — w odległości około 10 kilometrów od obecnej planowanej inwestycji, tzn. w Oświęcimiu, zrobić to, co w pierwszej części wypowiedzi dyrektora zostało napiętnowane, tzn. wybudować zakład zgazowania węgla, produkujący z gazu węglowego — metanol. Jeśli nie ma mocy przerobowych na budowę kombinatu w Libiążu, to skąd znajdą się one na nową inwestycję w Oświęcimiu? Dyrektor Bazan występuje przeciwko budowie zakładu zgazowania węgla w Libiążu, kierując się partykularnymi, resortowymi interesami. Chce bowiem, aby inwestycja ta przejęta została z górnictwa do resortu chemii.

Należy podkreślić, że w Polsce, która na węgiel leży, są już obecnie opóźnienia w jego chemicznym wykorzystaniu, z powodu zaniedbań nad badaniami chemicznej przeróbki węgla. Dlatego zmuszeni byliśmy kupować licencje

na zgazowanie z firmy Krupp-Koppers. Dalsze opóźnianie procesu chemicznej przeróbki węgla przez zakupy innych licencji lub zmianę lokalizacji zakładu jest nie do przyjęcia.

KONCEPCJA OPARTA O FAŁSZYWE PRZESŁANKI

Jako były przewodniczący Międzyresortowej Komisji dla zgazowania węgla, technologicznego zgazowania węgla, powołanej 3 marca 1977 r. przez ministra S. Kaliskiego, w porożeniu z ministrem górnictwa i ministrem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, zapoznałem się w swoim czasie szczegółowo z całością spraw, związanych z zamierzonym wówczas zakupem (zrędu 2 mld DM) licencji i instalacji otrzymywania gazu do syntezy chemicznych z węgla metodą Koppers-Totzek (ok. 3 mld m sześć. rocznie). Już własna analiza wykazała, że w wyniku tej olbrzymiej transakcji, otrzymamy metodę najdroższą, zarówno inwestycyjnie, jak i w kosztach wytwarzania, m. in. ze względu na wyjątkowo duże zużycie czystego tlenu do procesu zgazowania węgla. Jednocześnie jest to metoda już przestarzała — mimo że nie znalazła jeszcze nigdzie zastosowania w tej skali, jak zamierzano zakupić. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie informacje, które przekazywane były z b. Min. Górnictwa do Biura Politycznego PZPR oraz Prezydium Rządu, jakoby zakup ten rozwiązywał nie tylko zaopatrzenie chemii w gaz do syntezy, lecz jednocześnie stanowił realny krok na drodze pozyskania tzw. wielkiego gazu dla zaopatrzenia kraju w gaz ziemny, były świadomym oszustwem — jeżeli przyjąć, że pochodziły od ludzi choć trochę zorientowanych w meritum tej technologii.

Jak wiadomo, dzięki m. in. zdecydowaniu min. S. Kaliskiego do transakcji tej nie doszło w zamierzonym wymiarze. Niemniej resortowi górnictwa udało się w późniejszym czasie uzyskać zgodę na zakup instalacji Koppers-Totzek w wymiarze 3 razy mniejszym, pod pozorem, że będzie to rzekomo instalacja doświadczalna (1 mld m sześć. rocznie gazu syntezowego).

wanego). Oczywiście cała negatywna charakterystyka metody nie uległa zmianie, podobnie, jak i nadal — fałszywe informowanie władz o znaczeniu tego zakupu „szerszym rzekomo, niż tylko dla pozyskania gazu dla chemii.

Równolegle opracowywany i realizowany od 1973 r. program rządowy PR-1 w najważniejszej części, dotyczącej zgazowania węgla, został podporządkowany obsłudze tej metody.

Nie wchodząc w szczegóły i długą historię prób uchronienia naszej gospodarki przed tym technicznie i gospodarczo karygodnym zakupem, pragnę jeszcze raz przedstawić konieczność dokonania natychmiast gruntownej rewizji zamierzeń b. resortu górnictwa w tej sprawie, a jednocześnie rewizji programu rządowego PR-1 — łącznie z wyciągnięciem konsekwencji służbowych do winnych tych strat, które już ponieśliśmy.

Ten punkt widzenia — tyłko w ostatnich czasach — przedstawiał min. J. Górski, m. in. w rozmowach z posiedzeniu Zespołu Chemii Rady Główniej Min. N.Szk.W. i T. w dniu 1.12.1980 r. oraz w uwagach z dnia 12.6.81 r. do ostatniej wersji programu rządowego PR-1. Zestawienie istotnej dokumentacji sprawy zamieściłem w piśmie z dnia 18.12.1980 r. do Prezesa NIK M. Mocera.

prof. dr STEFAN WEYCHERT

RZETELNIE PRZEANALIZOWAĆ CELOWOŚĆ KONTRAKTU

Przeczytałem z uwagą wszystkie popierające i polemizujące listy, nadesłane do redakcji „Gazety” w związku z artykułem „Wstrzymać kontrakt z Kruppem...”.

Kontrakt z Kruppem i budowa tzw. „doświadczalnego” zakładu zgazowania węgla w Libiążu jest formalnie sprawną i ogromnie odpowiedzialną decyzją resortu górnictwa i jego ludzi oraz Komisji Planowania, a nie resortu chemii i Zjednoczenia „Petrochemia”. Można było więc dla spokoju projektantów i decydentów oraz spokoju własnego nie podnosić w ogóle tematu z pozycji chemii. Poruszyłem go jednak, gdyż wiąże się on z chemią. Zabrałem głos także z pozycji obywatelskiej po winności, wiedząc, że problem ten jest brzemienisty w negatywne skutki i wiedząc w jakim okresie i atmosferze woluntaryzmu i nacisków „mocnych ludzi” minionego okresu, koncepcja tego kontraktu i budowy zakładu w Libiążu powstała.

Chodziło mi o publiczne postawienie problemu, który realizuje się dotychczas jakoś po cichu, ze szkodą dla sprawy, że wszystkim tego negatywnymi skutkami. Problem ten tymczasem wymaga pilnie nowego i świeżego oświeślenia, nowej dyskusji, w nowej sytuacji gospodarczej i ewentualnie potrzebnych korekt i weryfikacji założeń oraz rozmiarów, bądź wycofania się z realizacji przyjętej koncepcji i kontraktu.

Trzeba w tej dyskusji postawić i odpowiedzieć na takie m. in. pytania jak: ile faktycznie ta inwestycja będzie kosztowała i czy jest to inwestycja efektywna i waż-

niejsza od wielu innych, które z braku środków i mocy wykonawczych nie mogą być realizowane lub zostały przerwane?

— co ta wielomiliardowa inwestycja faktycznie rozwiązuje dla gospodarki narodowej i jaki jest w końcu kierunek wykorzystania gazu, o którym mowa? Powinno to wskazać być zdecydowane ostatecznie przed podpisaniem kontraktu — czy miliarda m. sześć. gazu, jaki ma dać zakład w Libiążu i w ogóle zamknięcie bilansu gazu, nie można osiągnąć tańszej i efektywniej na innej drodze, niż kosztowne i energochłonne zgazowanie węgla?

Jaka jest aktualna perspektywa i prognoza zabezpieczenia węgla dla jego zgazowania, zarówno w projektowanym zakładzie zgazowania węgla w Libiążu (ok. 1 mln t), który oczywiście nie może rozwiązać problemu bilansu gazu, jak i w przyszłości, przy ewentualnym szerszym stosowaniu gazu z węgla w gospodarce narodowej. Chodzi bowiem o miliony ton węgla?

Jaka jest i będzie w przyszłości opłacalność gazu z węgla jako bazy surowcowej w chemii i innych przemysłach oraz w gospodarce komunalnej, w porównaniu do gazu ziemnego, koksowniczego lub gazu ze zgazowania pozostałości ropnych?

— na ile uzasadnione jest traktowanie budowania zakładu zgazowania węgla w Libiążu jako zakładu „doświadczalnego”(?), wtedy gdy za-kontraktowane generatory typu Koppers-Totzek są przez samego dostawcę uznawane za przestarzałe generatory tzw. II generacji i nikt w Europie ich nie buduje i budować nie zamierza. Sam dostawca pracuje nad nowym typem generatora II generacji?

Skala zakontraktowanych generatorów jest ogromną skalą przemysłową i nie mogą one podlegać praktycznie żadnym doświadczeniom i modyfikacjom. W czasie, gdy będą one (ewentualnie za kilka lat) uruchamiane w Libiążu, w świecie będą budowane nowoczesne generatory II generacji?

Jaki przeto powinien być nowy, racjonalny i kompleksowy — polski — program prac nad szerszym wykorzystaniem węgla, jako rodzimej bazy surowcowej w bliskiej i dalekiej przyszłości, gdy stanie się to ewentualnie absolutnie konieczne i opłacalne? Niestety nadesłane do redakcji „Gazety” listy na te pytania odpowiedzi nie udzielają. Potwierdza to słuszną wątpliwość co do celowości realizacji kontraktu i budowy zakładu zgazowania węgla w Libiążu oraz słusznego publicznego postawienia tego problemu przez redakcję „Gazety”.

Nie osiągnie się jednak celu, dopóki Komisja Planowania nie zorganizuje na ten temat specjalnej narady z udziałem wszystkich zainteresowanych, a jest ich wielu (nie tylko górnictwo i chemia!). Niestety lamy codziennej gazety tego nie zastąpią. Sprawa jest pilna, nie można z nią czekać. Problem może okazać się później nierozwiązywalny i nieodwracalny.

mgr inż. ADAM BAZAN
dyr. nac. Zjednoczenia „Petrochemia” w Krakowie

panorama

Nr 15

Urlopowe przestrogi ekologa

Radość z wczasów, słońca, lasu, rzek, jezior i morza — niech, nie przysłania Państwu prawdy o licznych skażeniach środowiska naturalnego, w którym przychodzi Wam wypoczywać. Przezorność i roztropność jest w tej materii bardzo wskazana.

Oczywiście, chciałoby się ludzi zachęcać do kąpiel, objadania się leśnymi jagodami; picia mleka prosto od krowy; jedzenia owoców prosto z drzew... Zapomnijmy jednak o czasach, kiedy niebo nad Polską było czystym ozonem, wody rzek i jezior czystymi i zdrowymi, ziemia rodząca owoce nieskażone. Sytuacja ekologiczna kraju każe ostrzegać przed beztropką wakacyjnych uciech. Niestety, kiedy był czas i szanse, głos ostrzegawczy nauki nie docierał do uszu i świadomości decydentów. Dziś wszyscy musimy płacić cenę zdrowia za skażone wody, powietrze, gleby.

Wody Zatoki Gdańskiej wraz z Zalewem Wiślanym są skażone w stopniu zagrażającym zdrowiu ludzkiemu. Nie wiem, czy zakazy kąpiei powstrzymają ludzi. Wiem jednak, iż kąpiele te są niebezpieczne, szczególnie dla dzieci o skłonnościach alergicznych. Poważnie zatrute są też pozostałe wody przybrzeżne naszego Bałtyku. Wiele przynajmniej po kąpiei — a także leżeniu na piasku — niech nikt nie zapomina o starannym spłukaniu ciała pod prysznikiem lub kąpiei w wannie.

Również większość naszych jezior jest poważnie zanieczyszczona ściekami komunalnymi, przemysłowymi i splukiwymi z pół nawozami oraz trującymi substancjami ochronnymi roślin. Zatem i w nich kąpiele nie jest wskazane. Ostrzegawcze tabliczki „Kąpiel wzbroniona” — respektujcie dla własnego dobra. Jeszcze gorzej ma się sytuacja z wodami naszych rzek. Często są

to ściekowiśka trująca. Miećcie to na uwadze. A już picie wody z rzek czy jezior bez przegotowania jest niedbalstwem karygodnym. Wody te mogą być bowiem zatrute nie tylko substancjami chemicznymi, lecz również zarazkami chorób odzwierzęcych, niebezpiecznymi dla człowieka, jak chociażby brucelozą.

Lasy polskie na dużych obszarach zostały zaatakowane plagą groźnych dla drzewostanów owadów. Zwalczane są chemicznie. Chemicznie to jednak szkoda także leśnemu runu i jagodom. Stąd konieczna ostrożność przy ich konsumpcji. Leśne owoce, podobnie jak z sadów i ogrodów muszą być niezmieszane starannie myte a nawet sparzone gorącą wodą. A już zwykłą głuportą jest zbieranie jagód i jedzenie owoców z terenu położonego w bezpośredniej styczności z asfaltowymi drogami o dużej przelotowości samochodów. Spaliny samochodowe zawierają duże ilości trujących substancji i metali ciężkich, niezmieszane szkodliwych dla organizmów żywych ergo dla człowieka. Unikaj zatem spożywania owoców i warzyw pochodzących z przydrożnych sadów, warzywników i lasów.

Niech Was też nie kusi mleko „prosto od krowy”. Tylko przetworzenie neutralizuje skażenia i różne bakterie oraz zarazki szkodliwe dla człowieka. Absolutnie nie wolno pić mleka od krow wypasanych w pobliżu dróg i szos.

Jak Państwo widzicie, zdrowy wypoczynek jest obecnie w Polsce problematyczny. Może nim być, jeśli zachowamy ostrożność i roztropność, płynącą ze świadomości... ekologicznej: czyli rozeznania tego, co jest w środowisku naturalnym (w jakim przetrwał) jeszcze czyste a co już skażone. Mimo że na oko takte to wszystko bujne i zielone! (S.M.)

Klub Rzymski „Droga ku katastrofie”

Od wielu lat działa słynny Klub Rzymski — międzynarodowy, stuosobowy zespół wybitnych uczonych różnych zawodów i przekonań, zajmujący się problemami ekologicznymi świata. Ostatnio przewodniczący Klubu Rzymskiego, prof. Aurelio Peccei, opublikował artykuł pt. „Droga ku katastrofie”, w którym wskazuje na główne przyczyny wiodące świat ku katastrofie ekologicznej.

Nasz wybitny krakowianin, pisarz KAROL BUNSCH zapoznał się z tą publikacją i przesłał nam jej najistotniejsze przesłanki, zawarte w 10 punktach:

EKSPLOZJA POPULACYJNA: Przeludnienie jest zarówno multiplikatorem wszystkich istniejących problemów, jak też i przyczyną nowych.

BRĄK PLANÓW I PROGRAMÓW: aby zaspokoić elementarne potrzeby tych olbrzymich mas ludzkich... Prawie czwarta część mieszkańców ziemi żyje w absolutnej biedzie i skrajnej nędzy.

ZNISZCZENIE BIOSFERY: Najważniejsze systemy biologiczne utrzymujące życie ludzkie, rola, pastwiska, lasy i fauna morska są wyczerpane. Poza tym ekologiczne systemy świata są przez ludzi zagrożone zanieczyszczeniem.

KRYZYS GOSPODARKI ŚWIATOWEJ: Recesja, chaos w kwestiach obronnych i finansowych, inflacja, bezrobocie, niezahamowany wzrost, nadmierne spożycie, marnotrawstwo zasobów i niedorozwój — są symptomami chorobliwego rozwoju.

WYŚCIG ZBROJEŃ I PROGRESYWNA MILITARYZACJA: Wydatki wojskowe osiągnęły spektakularną wysokość (milion dolarów na godzinę) a niszcząca zdolność broni przybiera zafrażające wymiary.

ZANIEDBANIE GŁĘBOKO SIEGAJĄCEGO ŻŁA SOCJALNEGO: Żyjemy w materialnym nadmiarze, uzasadnionym egoizmem, niesprawiedliwości i nietolerancją. Górkimi owocami są: wyobcowanie, apatia, przestępczość, narkotyki, rewolty, terror, tortury aż do ludobójstwa.

ANARCHISTYCZNY ROZWÓJ NAUKO- WO-TECHNICZNY: Postęp traktuje się jako cel sam w sobie. Dokonuje się on obojętnie wobec pierwszorzędnych potrzeb społeczeństwa...

PRZESTARZAŁOŚĆ I SKOSTNIENIE INSTYTUCJI: pozostają cofnięte w stosunku do rozwoju życia narodów i ziem... Życie polityczne jest wzrastającą paraliżowaną.

PRZECIWSTAWIENIE ZACHÓD — WŚCHÓD I SPADZISTOŚĆ POŁNOĆ — POŁUDNIE jest dowodem politycznej i psychologicznej niedojrzałości wielkich grup ludzkich i ich rządów. W tych warunkach nie da się rzadzić światem.

BRĄK MORAŁNEGO I POLITYCZNEGO PRZYWÓDZTWA: Wiodące osobistości są uwięzione w swych ideologiach, w swym przekonaniu o mandacie i przywilejach. Nikt nie ujmując się za ludźmi. Jednostka pozostaje bezradna i zdana na swój los.

Truizmem jest, że wszystko co żyje musi umrzeć, śmierć jest przeto sprawą obojętną. Truizmem jest też jednak, że poza życiem nie ma żadnych wartości, tylko życie może być albo dobre, albo złe. Człowiek dysponuje życiem wstępnego co żyje, całością przyrody, odpowiada za nią, zachowuje się natomiast tak jakby sam nie był jej częścią, wzajemnie od niej zależny i nie musiał umrzeć wraz z nią. Z światowego arsenału lasów ubywa rocznie 50 milionów hektarów. W miejsce ich wstępuję step, a w następnej fazie pustynia. Polska stanowi około 0,7% ludzkości. Udział w wylesianiu jest jednak co najmniej proporcjonalny. Trudno jest wprowadzić poprawę stan ekologiczny, ale zostawmy przynajmniej nasz kraj w niepogorszonej formie — by nas kiedyś nie przeklinały dzieci i wnuki.

Kronika

● **ZAGROŻENIE ZDROWIA MIESZKANCÓW KRAKOWA.** Pod takim tytułem — z inicjatywą AM w Krakowie oraz Rady Okręgowej PKE — zorganizowane zostało w czerwcu br. forum dyskusyjne. W referatach i ożywionej dyskusji ukazany został katastrofalny obraz zaskarżonych mieszkańców Krakowa na choroby, których podłożem w dużym stopniu jest sytuacja ekologiczna naszego miasta (zatrute powietrze, wody, ziemia, żywność). Szczególnie alarmujący jest stan zdrowia dzieci i młodzieży. Do tematu powrócimy.

● **Z cyklu: Ekologiczne problemy Krakowa.** Koło PKE przy AGH oraz krakowski Oddział SARP-u, zorganizowały w czerwcu w dwu spotkaniach forum dyskusyjne pt. „Quo vadis Krakovia?”. Celem dyskusji była próba odpowiedzi na pytanie, jak ma rozwijać się Kraków w przyszłości? Czy w miasto-mochoła, czy przy ograniczeniu jego rozwoju ilościowego na rzecz jakościowego (poprawy infrastruktury miasta i warunków życia mieszkańców). Za ideą miasta-mochoła opowiada się wyłacznie ci, którzy „nieleżą go urządzić” przez ostatnie 15-lecie, zatem architekci i urzędnicy podporządkowani Urzędowi Miasta. Natomiast wszyscy pozostali — zatem ogromna większość — jest przeciw tym zamiarom biurokratycznej demagogii. Opowiedziano się też za koniecznością opracowania (a nie nowelizacji) nowego planu przestrzennego zagospodarowania.

CZESŁAW MASŁANA

Warto zapoznać się z czerwowym numerem miesięcznika „Aura”. Zawiera on bardzo interesujące materiały wygłoszone na konferencji naukowej pt. „Kryzys ekologiczny zagrożenie zdrowia i sprawności fizycznej” — która odbyła się w ubiegłym

roku w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie.

Równie ciekawa, a jeszcze do nabycia w kioskach, jest lipcowa „Aura”. W numerze tym szczególnie ciekawie mogą czytelnika takie publikacje, jak JANUSZA BOGDANOWSKIEGO „Krajobraz a wypoczynek”, JANA PAWLI-CY „Etyka ekologiczna”, ZBIGNIEWA GŁOWACINSKIEGO „Zasoby faunistyczne Polski”, materiały z forum dyskusyjnego Polskiego Klubu Ekologicznego w AGH pt. „Woda życia czy woda śmierci?”, PIOTRA TABERY „Świadomość ekologiczna i jej uwarunkowania”. Wśród informacji szereg nawiązujących do działalności PKE.

Mamy już też w kioskach sierpniowy numer „Aury” — a w nim godne polecenia publikacje, m. in. EUCJI MALINOWSKIEJ „Ochrona środowiska w świadomości kadry technicznej”, WIESŁAWA BARBASZA „Metale ciężkie”, KRYSZTOF BONENBERG „Karłino po sześciu miesiącach”, JANINY LEWINSKIEJ „Przemysł wewnątrz czy na periferiach miasta?”, JERZEGO DOMAŃSKIEGO „Sytuacja bez wyjścia?” (o katastrofie ekologicznej w Zatoce Gdańskiej), BOGUMIŁA ZAUFALA „Czas ekoro-

woju” (o reformie gospodarczej w kontekście stanu ekologicznego środowiska). Polecamy Czytelnikom „Aure” — jedynę polskie pismo w całości poświęcone problemom ekologicznym i ochronie środowiska. (s.m.)

Piekarnie i rozlewnie wód pracują pełną parą

Młyny gminnych spółdzielni nie wykorzystane

INFORMACJA WŁASNA
Żniwa dobiegają końca, na polach tylko gdzieniedzie małe enkiawy owsa i jęczmienia jarego, który później dojrzewa. Ostatnie trzy dni były bardzo pracowite dla rolników, praca koncentrowała się głównie na zwożeniu zboża, młocce oraz wykonywaniu podorywek i wapnowaniu gleby.

Przy obecnych upałach istnieje duże zapotrzebowanie na napoje chłodzące. Np. w tym czasie napojów gazowanych wysłaja codziennie do odbiorców około 150 tys. butelek napojów chłodzących. W mieście lipcu tylko w województwie krakowskim z powodu braku cukru i syropów słodzonych wzrosła produkcja napojów niesłodzonych z 200 tys. szt. butelek do ponad 430 tys. szt.

W pełni też wykorzystywane są piekarnie gminnych spółdzielni i choć produkcja trwa na trzy zmiany, nie są one w stanie pokryć pełnego zapotrzebowania na pieczywo. Ludność wiejska województwa krakowskiego codziennie około 130 t pieczywa, a zdolność produk-

cyjna 24 piekarni wynosi na dobę około 115 t. Brakujące ilości pieczywa uzupełniane są przez piekarnie prywatne i WSS. Największe trudności w zaopatrzeniu ludności w ten podstawowy artykuł posiada GS Alwernia, mimo iż uzupełnia one są dostawami z nowo otwartej piekarni Gminnej Spółdzielni w Kocmyrzowie. Sytuację utrudnia też brak rytmicznych dostaw maki, a także, jak nas poinformował kierownik Produkcji Piekarniczej i Młynów krakowskiej WZSR Edward Nowicki, częste wyłączenie energii elektrycznej m. in. w Alwerni, Kocmyrzowie, Gołczy, Czernichowie.

Piekarnie spółdzielcze w woj. krakowskim posiadają niewystarczające zapasy maki na III kwartał br. Jest jej mniej w porównaniu z planem wypieku chleba o 1.700 ton. W piekarniach brakuje też pracowników wykwalifikowanych.

Z powodu braku kadry nie wykorzystane są też młyny gospodarcze będące w gestii gminnych spółdzielni, choć trzeba przyznać, że w stosunku do analogicznego okresu

turbina oraz przywieziona całościem nowa na 120 KM — Należy nadmienić, że zboże przemielane w młynach GS, w całości idzie na zaspokojenie potrzeb ich własnych piekarni.

Powinno wzrosnąć w tym roku przemiany zboża na mąkę i śrutę dla rolników indywidualnych. Mogłoby się o tym przekonać podczas naszego rekonesansu m. in. w Gdowie gdzie czynny jest jeden z większych młynów. Kilka dni temu zakreślił na przemiał 620 kg pszenicy KAZIMIERZ TRZUPEK z Zaleszanki — mówi kierownik młyna RYSZARD LEŻNIAK. Ponadto przywieźli też zboże m. in. WŁADYSŁAW GU-

ZOWSKI ze Stajowic, WŁADYSŁAW LEŚNIAK z Poznania, CZESŁAW STROJNY ze Stawokowic. Gdybyśmy mieli pełną obsadę ludzi, moglibyśmy podwoić produkcję maki i śrutę. Posiadamy sprawną turbinę napędzaną wodą z pobliskiej Raby — dodaje p. R. Leżniak, ale przed ponad 30 laty komuś ubzdurło się, że nowoczesność to pobieranie prądu z sieci. Od tego czasu zamontowana już

szyny w tym mie, ale też dawala prad okolicznym mieszkańcom. Myślę, że przy obecnym braku energii sprawa ta wymaga zastanowienia.

mgr inż. ADAM BAZAN
dyr. nac. Zjednoczenia „Petrochemia” w Krakowie

Fot. OTTO LINK

Jan Tyrkalski — kierownik pracujący w piekarnictwie 30 lat i piekarz Edward Wawro z nowo uruchomionej piekarni Gminnej Spółdzielni w Kocmyrzowie-Luborzycy.

Same wysiłki „Miraculum” nie wystarczą: potrzeba kilkudziesięciu tysięcy dolarów na zakup surowców i opomiarowanie produkcji pewnych składników

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

gają. Nawet w takiej sytuacji, która obecnie jest w Polsce, kiedy wydawałoby się, że wobec tak ogromnych niedostatków artykułów żywnościowych, kosmetyka upiększająca musi zejść na dalszy plan...

Powracając do nas przykładem jest rynek radziecki. To właśnie w dużej mierze polski przemysł kosmetyczny, a w tym głównie „Miraculum” — weszły na ten rynek, kiedy popyt na kosmetykę upiększającą nie był zbyt duży. Gdy po pewnym czasie „chwyciła” prowadzona na szeroką skalę akcja reklamowa, nie mogliśmy nadążyć za eksportem do ZSRR m. in. kredet do ust, cieni do powiek — nazywanych ogólnie „kosmetyką kolorową”. Pozycja polskich kosmetyków w eksporcie do ZSRR stała się tak znacząca, że spłaciśmy nimi — i spłacamy dalej — niemalą część sprowadzanej rosy.

Największy udział w tym eksporcie, wśród zakładów wchodzących w skład Zjednoczenia „Polena” ma właśnie „Miraculum”. Również w tym roku z przewidywanego planu eksportu na 280 mln zł, przewidzianego dla całej „Poleny”, aż 70 mln zł tj. 34 proc. przypada na „Miraculum”. Mało tego, był to dotąd eksport bez uszczerbku dla rynku krajowego. Jeszcze w 1980 r., mimo dużych wysiłków zagranicznych z Krakowa do Związku Radzieckiego kredet do ust (16 mln sztuk), a także szamponów, cieni do powiek, zestawów kosmetycznych — nie brakowało tych wyrobów w sklepach krajowych. Przy okazji należy wspomnieć, że o wejście na rynek radziecki zabiega wiele renomowanych w świecie firm kosmetycznych, na którym — dla odmiany — nasza pozycja ulega ostatnio znacznemu osłabieniu...

Silna rywalizacja w eksporcie kosmetyków wynika po prostu stąd, że dla każdego producenta tych wyrobów, handel nimi jest znakomitym

biznesem. Mimo, że w wytwarzaniu tych wyrobów wysoki udział stanowią surowce, to jednak przetwarzanie ich jest bardzo zyskowne. Dlatego z produkcji i eksportu kosmetyków nie rezygnują nawet wysoko rozwinięte kraje, jak choćby Francja.

Jakże wiele przykładów na potwierdzenie owej wysokiej opłacalności znalazłem w „Miraculum”. Zakład ten jest drugim w miejskim województwie krakowskim po Hucie im. Lenina eksporterem, zaś o opłacalności tego eksportu świadczy to, że z jednej wiozowej w produkcji złotych i dewizowej uzyskuje się 10 złotych dewizowych i wyroby rynkowe, wartości 100 zł. Jeden statystyczny pracownik „Miraculum” wytwarza rocznie kosmetyki o wartości 2.640 mln złotych. Cały zakład tytułem czystego zysku odprawia do skarbu państwa 700—800 mln złotych rocznie. Produkcja kosmetyków pod względem opłacalności znajduje się na drugim miejscu po spirytusie. Rzecz można — jest to „kopalnia złota”.

Jeśli dziś mówi się o selektywności, a więc o wyborze najbardziej opłacalnych dziedzin eksportu, należy do nich na pewno wyroby krakowskie „Miraculum”. Lecz — jak na razie — załamanie gospodarcze kraju uderzyło także i w tę fabrykę. Nastąpił w tym roku spadek produkcji szamponów i jacejnych, kredet do ust, zestawów kosmetycznych, zwłaszcza tych najbardziej poszukiwanych jak „Finezja”, „Pani Walewska”, czy „Brutal”. Wywołało to braki tych kosmetyków nie tylko w handlu krajowym, ale także zaczęło na wyżywianiu się fabryki z umów eksportowych. Nie zdołano m. in. zapewnić kolorystyki w kredkach do ust. Tymczasem konkurenci „Miraculum” nie śpią, a jeśli raz ktoś pozwoli wyeliminować się z rynku zagranicznego, wówczas bardzo poważnie maleją jego szanse na ponowne wejście. Przyczyna tych kłopotów

jest jedna: brak tzw. komponentów, głównie pochodzenia zagranicznego, a więc surowców i pewnych akcesoriów (na jeden wyrób „Miraculum” wchodzi 30 składników). Są to m. in. zawory do emulgacji, alkohol etylowy, emulgator, protegini, substancje białkowe, barwniki, woski. Komponenty te stanowią niewielki odsetek wartości używanych przez „Miraculum” wszystkich surowców, bo za ledwie 4—7 procent, przy czym ów „wsad dewizowy” nie jest jednakowo we wszystkich wyrobach: w kredkach do ust 1—2 procent, a największy w perfumach 11—14 procent.

Doszło więc do tego, że z powodu braku kilkunastu, czy kilkudziesięciu tysięcy dolarów na dewizowy zakup dodatków, nie można produkować kosmetyków o wielomilionowej wartości. I tak z powodu braku niewielkiej ilości wosku do kredet do ust lub braku barwników nie może wyjść z fabryki gotowy produkt. Brak takich drobiazgów, jak importowane zawory do pojemników aerozolowych — spowodował całkowite wstrzymanie produkcji wielu kosmetyków, w tym niektórych perfum, wody kolońskiej, lakieru do włosów, czy środków higieny osobistej. Bez niedużych ilości szalunów — podstawowego składnika myjącego, nie można robić szamponu. Trzeba tu dodać, że „Miraculum” należy do potentatów w produkcji szamponów zarówno na eksport jak i na kraj. Bez niecałych 45 kilogramów amindermu — bo tylko tyle wynosi roczne zapotrzebowanie „Miraculum” na tę substancję białkową — fabryka musiała wstrzymać lub poważnie ograniczyć produkcję idącą w miliony sztuk emulgacji, mleczka kosmetycznych, kremów. Aminderm jest bowiem substancją, dzięki której kosmetyki po ich użyciu wywołują tzw. napięcie międzykankowe naskórka. Stosowanie kremu bez tejże substancji oznacza w języku

specjalistów zwykłe nakładanie „lynku”. „Miraculum” przez lata walczyło o zdobycie do tych wyrobów znaku jakości, których nie chciałyby mimo wszystko teraz utracić. Dopiero obecnie w całej ościrości wyszło na jaw, jak w przemyśle kosmetycznym — podobnie zresztą dzieje się w innych gałęziach produkcji — odbił się ujemnie brak tzw. infrastruktury przemysłowej. Idzie tu o małe drobne zakłady, fabryczki, które kooperując z dużymi zakładami, produkowałyby dla nich to, czego nie opłaca się wytwarzać wielkiej chemii. Zaczęli na tym również istnieć w handlu zagranicznym galimatias w stosowaniu przeliczników kursu złotówki na dolara. W niedawnym przypadku kursy te były sztucznie zaniżone na niekorzyść dolara i wówczas opłacało się bardziej importować niektóre surowce, niż produkować je w kraju.

W zakupach importowych nie brak zresztą innych paradoksów. Moglibyśmy np. sprowadzać olejki różane wprost od bułgarskich producentów. Nie czynimy jednak tego, gdyż żądają oni zapłaty w walutach wymienialnych, a my możemy rozliczać się nimi w rublach transferowych. Mamy natomiast „twarde” na zakup olejków bułgarskich — we Francji — za które płacimy trzykrotnie drożej, niż żądają od nas Bułgari.

I jeszcze co o sprawie zakupów usłyszałem w „Miraculum”. Jeśli już potrzebujemy nowo, limitu dewizowego na importowane zakupy surowców, chcemy nimi sami dysponować, sami decydować o i u kogo kupić, ponieważ my naprawdę najlepiej wiemy, czego nam potrzeba. Jeśli środki to trafiają do zbiorowiskratyzowanego aparatu centrali handlowych, wówczas nie jesteśmy niczego pewni.

Wracając do celowości importu surowców dla przemysłu kosmetycznego, głosna stała się m. in. dzięki audycji „Listy o gospodarce” w TV sprawa tzw. kredy straconej,

używanej m. in. do produkcji pasty do zębów. Okazuje się, że w kraju mamy bogate złoża kredy i wystarczyłoby tylko zainstalować odpowiednie urządzenia do jej uszlachetniania a moglibyśmy całkowicie zrezygnować z importu tego składnika z Austrii. Zresztą jeszcze nie tak dawno istniała w Warszawie wytwórnia przemysłu terenowego, produkująca kredę straconą.

Nikt nie kwapił się do opomiarowania w Polsce produkcji surowców do aerozoli, z czym już dawno poradzono sobie w Czechosłowacji, gdyż wolelibyśmy je importować i to ze strefy dolarowej. Albo wspomniany już szalun — składnik do szamponu. Zabrakło tego środka dlatego, gdyż wytwarzające go zakłady „Polena” w Gdańsku nie otrzymały, pochodzącego z importu, składnika do szalunów, jakim jest alkohol laurylowy. Tymczasem szalun jest pochodnym produktem lanoliny, która powstaje właśnie w gdańskiej „Polenie”. Wystarczy o nią i już mielibyśmy w pełni własny, krajowy szalun.

Można by tu zapytać, od czego jest istnienie przy Zjednoczeniu „Polena” Ośrodek Badań Rozwojowych, od czego są różne instytucje naukowe w resorcie chemii. Co stoi na przeszkodzie, aby placówki te nastawiały na opracowanie własnej technologii dla produkcji wielu surowców, którymi śmiało można by zastąpić produkty pochodzące dotąd z importu?

Wielki wstrząs, jakiego doznała Fabryka „Miraculum”, wskutek opisanego kłopotu, spowodował dotkliwy spadek produkcji. Z tego powodu zamierza się nawet przesunąć czasowo pewną ilość pracowników do pracy w innych krakowskich zakładach, w których brakuje rąk do pracy. Wchodzi tu w grę głównie Zakłady Przemysłu Tytoniowego. Niemniej, braki surowcowe nie sparaliżowały klenownictwa zakładu. Nawigazło ono bowiem kontakt z drobną wytwórczością, z rzemieślnictwem i z niektórymi placówkami naukowo-badawczymi aby możliwe jak najszybciej zastępować importowane komponenty — krajowymi. Czynione są wysiłki nad uruchomieniem krajowej produkcji surowców do aerozoli, a także niektórych środków chemicznych. Lepiej však późno niż wcale.

TADEUSZ ŚCIEC

TAK WESZŁY TE DNI DO HISTORII

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

bujać. Trzeba zrobić listę. Stwierdzenia te zostały przyjęte z aprobatą. Stocznicy odpowiadają hymn i „Boże coś Polskę”.

8.08: Zarejestrowanych jest 350 zakładów. Strajkowi Biuletyn Informacyjny objaśnia stanowisko MKS-u w sprawie inicjatywy wicepremiera Jagielskiego:

„Proponujemy! Jeżeli przedstawiciele Komisji Rządowej pojawią się w zakładach to należy ich przyjąć i poinformować, że załoga ma swoich stałych przedstawicieli w MKS w Stoczni Gdańskiej, który jest jedynym ciałem upoważnionym do rozmów na temat 21-punktowych żądań robotniczych. MKS jest jedyną władzą, instancją mogącą podjąć decyzję o zakończeniu strajku po przeprowadzeniu rokowań z przedstawicielem rządu PRL.”

Potwierdzająca wiadomość ze Szczecina: Komisja Rządowa przystąpiła do rozmów z MKS-em.

14.00: Komunikat: druga delegacja jedzie z ponownym zaproszeniem do podjęcia rozmów dla przedstawicieli rządu. Komitet Strajkowy czeka na delegację rządową.

18.33: Wałęsa mówi o przygotowaniu do spotkania, przewiduje, że nastąpi ono jutro.

19.07: Delegacja ze szwajcarskich zakładów pracy ofiarowuje 175 tys. zł dla strajkujących.

19.30: Poza terenem stoczni dochodzi do pierwszego roboczego spotkania strajkujących z wicepremierem Jagielskim.

20.20: Delegat trzech przedsiębiorstw z Pruszcza Gdańskiego, a wcześniej delegat partii na VI Zjazd oświadcza: na zjeździe

Dzień dziesiąty — 23 sierpnia (sobota)

Cały kraj z napięciem czeka na rzetelne i prawdziwe informacje z ogarniętym strajkiem Wybrzeża — czytamy w oświadczeniu MKS-u. Tymczasem wiadomości podawane przez prasę, radio i telewizję są zniekształcone i tylko częściowo odpowiadają prawdzie.

12.35: Wałęsa oświadcza: „Podaliśmy sobie prawie rękę. Zaczynają się wstępne ustalenia. Zaczynamy dogaworkę”. Na sali owacja. Sto lat.

14.00: Do Stoczni przybywa wojewoda Jerzy Kołodziejski. Rozmowa dotyczy warunków, w jakich zostaną przeprowadzone pertraktacje z przedstawicielami rządu. Przewodniczącym grupy MKS jest Lech Badkowski — literat.

16.20: Rozpoczyna się dyskusja nad składem delegacji MKS-u wybranej do rozmów z Komisją Rządową. Na salę rozdawany jest pierwszy numer strajkowego „Biuletynu Informacyjnego Solidarności”.

18.30: Zostaje przedstawiony projekt pomnika ku czci zabitych stoczników.

Dzień jedenasty — 24 sierpnia (niedziela)

9.00 Msza. Bierze w niej udział kilkanaście tysięcy ludzi po obu stronach bramy. Po mszy zebranie delegatów i Prezydium MKS-u. W Stoczni pojawiają się ulotki podpisane przez Wojewódzki Komitet PJJN w Gdańsku: „Już drugi tydzień trwają strajki w zakładach pracy woj. gdańskiego. Każdemu w związku z tym ciesznie się na usta pytanie: dlaczego do tej pory nie osiągnięto porozumienia? Dlaczego nie ma w domu naszych ojców i mężów? Dlaczego utrzymuje się stan społecznego napięcia? Odpowiedź na to pytanie jest tylko jedna. Dlatego, że na terenie niektórych strajkujących zakładów, głównie zaś Stoczni Gdańskiej znajduje się grupa ludzi, którym na osiągnięciu takiego porozumienia nie zależy. Ludzie ci próbują wykorzystać obecną sytuację dla realizacji swych celów politycznych — dla zmiany istniejącego w naszym kraju systemu politycznego... Obecność ludzi z zewnątrz wśród stoczników załóg — oto naj-

istotniejsza przyczyna trudności w dojściu do porozumienia. Nie rezygnując ze swych słusznych postulatów podejmijcie pracę! Jest to jedyna realna droga”. Kontynuują prace komisja ekspertów przy MKS-ie. W jej skład wchodzi — obok redaktora Mazowieckiego — doc. dr Bronisław Gernick, dr Bohdan Cywiński, doc. dr Tadeusz Kowalik, dr hab. J. Stanisławski, dr Waldemar Kuczyński, red. Andrzej Wielowieyski. Od tego momentu komisja ekspertów przyjmuje na siebie główny ciężar przygotowywania dalszej strategii postępowania.

Strajkujący dowiadują się o orędziu Ojca Św. Jana Pawła II oraz o rozmowach K. Barcikowskiego z MKS w Szczecinie, który gromadzi 134 zakłady i wysuwa podobne postulaty.

Dzień upływa na normalnych rozmowach o sytuacji w poszczególnych zakładach pracy Trójmiasta. Trwa nastroj o oczekiwań na wyniki Plenum KC PZPR.

Dzień dwunasty — 25 sierpnia (poniedziałek)

8.30: Kolejny dzień rozpoczyna się od spotkania kilku członków Prezydium MKS-u. Ustalają taktykę rozmowy z wojewodą Kołodziejskim. Powoli schodzą się przedstawiciele zakładów pracy. Z ust do ust podawana jest informacja: łączność z krajem nadal zablokowana, nie będzie rozmów.

12.07: W małej salce BHP spokój, pod ścianą na dwóch fotelach, przykryty biorem śpi Lech Wałęsa. W budynku biur konstrukcyjnych obradują eksperci MKS-u. W całej Stoczni nastroj spokoju i oczekiwań.

13.50: Polscy dziennikarze przygotowują oświadczenie do Wydziału Pras KC i SDP: „My polscy dziennikarze obecni na Wybrzeżu Gdańskim w czasie strajku oświadczamy, że wiele informacji dotychczas publikowanych, a przede wszystkim sposób ich komentowania nie odpowiadał istocie zachodzących tu wydarzeń. Taki stan rzeczy sprzyja dezinformacji. Istniejąca blokada telekomunikacyjna oraz brak możliwości publikowania materiałów przedstawiających prawdziwy obraz sytuacji dotyka nas boleśnie i uniemożliwia uczciwe wypełnianie obowiązków służbowych. Uważamy, że pełne informowanie społeczeństwa o wszystkim co się dzieje w kraju, może tylko sprzyjać rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych, a w przyszłości przyczynić się do rozwoju społecznego.”

Gdańsk, 25 sierpnia 1980. Pod oświadczeniem podpisuje się kilkudziesięciu dziennikarzy. Następnego dnia oświadczenie to zostaje doreczone MKS-owi. Figuruje jednak pod nim już mniej podpisów — część dziennikarzy wycofała się.

18.35: Wojewoda Jerzy Kołodziejski po wiadomościach prezydium MKS, że łączność ze Szczecinem jest już nawiązana, zaś z Warszawą w trakcie odblokowywania. Połącznienie z resztą kraju będzie przywracane

II od dnia 2 września 1981 r. — o godz. 0.22 pospieszny (z W-wy Wschodniej) do Trzebiatowa — o godz. 6.33 pospieszny z miejscowości do Olsztyna — o godz. 8.38 osobowy do Krakowa.

III od dnia 3 września 1981 r. — o godz. 1.55 pospieszny do Suwałk — o godz. 3.15 pospieszny do Rzeszowa (z Warszawy Wschodniej).

IV od dnia 4 września 1981 r. — o godz. 3.38 pospieszny do Krakowa i Gliwic — o godz. 21.29 pospieszny z miejscowości do Zakopanego.

Kasy biletowe dokonują zwrotu należności za bilety nabyte w przedsprzedaży na w/w pociągi przed planowym odjazdem pociągów.

I od dnia 1 września 1981 r. — o godz. 6.10 pospieszny do Jeleniej Góry i Kłodzka — o godz. 16.42 pospieszny do Rzeszowa i Przemyśla — o godz. 17.51 osobowy do Poznania na odcinku Warszawa—Kutno — o godz. 20.09 osobowy do Bogatyni i Lubania Śląskiego na odcinku Warszawa—Wrocław — o godz. 22.33 osobowy do Białogostku.

II od dnia 2 września 1981 r. — o godz. 0.22 pospieszny (z W-wy Wschodniej) do Trzebiatowa — o godz. 6.33 pospieszny z miejscowości do Olsztyna — o godz. 8.38 osobowy do Krakowa.

III od dnia 3 września 1981 r. — o godz. 1.55 pospieszny do Suwałk — o godz. 3.15 pospieszny do Rzeszowa (z Warszawy Wschodniej).

IV od dnia 4 września 1981 r. — o godz. 3.38 pospieszny do Krakowa i Gliwic — o godz. 21.29 pospieszny z miejscowości do Zakopanego.

Kasy biletowe dokonują zwrotu należności za bilety nabyte w przedsprzedaży na w/w pociągi przed planowym odjazdem pociągów.

ZBIGNIEW SATAŁA

Komisja mieszana czuwać będzie nad realizacją 42 punktów sądeckiego porozumienia

Zgodnie z protokołem ustaleni komisji roboczych stocznicy centralnego i sądeckiego „Solidarności” przed paroma dniami powołana została Komisja Mieszana, której zadaniem jest czuwanie nad realizacją pakietu 42 spraw omawianych uprzednio przez oba zespoły robocze.

Na pierwszym posiedzeniu, w którym uczestniczył wicewojewoda nowosądecki Zbigniew Barylak, ustalono skład osobowy Komisji Mieszanej, założenia organizacyjne jej funkcjonowania, główne formy egzekwowania podpisanych ustaleń.

Ze strony administracji państwowej do komisji wchodzi: Jakub Paluch, Stefan Tejkowski, Lech Skirzyński, Andrzej Wojtowicz i Janusz Pater. Ze strony Zarządu Regionalnego Małopolskiej NSZZ „Solidarność” delegaturą w Nowym Sączu: Grzegorz Sajdak, Jerzy Wyskiel, Henryk Pawłowski, Józef Jarecki i Mieczysław Fortuna.

Następne spotkanie komisji zaplanowano na 4 września br. (ak)

O rakietach średniego zasięgu

MOSKWA (PAP). Przywódcy USA i NATO wprowadzają w błąd opinię publiczną oświadczać, że radzieckie rakiety SS-20 naruszają równowagę militarną — stwierdził przedstawiciel sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR, generał-major Wiktor Starodubow, występując przed kamerami telewizji radzieckiej. W rzeczywistości — oświadczył generał — już od wielu lat liczba środków jądrowych średniego zasięgu w Europie pozostaje niezmienna i wynosi ok. tysiąca jednostek u każdej ze stron.

Nie jestem autorem tego listu

W związku z listem zamieszczonym w G.K. w dn. 21 bm. w rubryce „Quo vadis Gazeta?” uprzejmie komunikuję, że nie jestem autorem listu pt. „Wyrażam uznanie dla K. Bunscha” i nie zgadzam się z jego treścią.

LUDWIK GÓRSKI (Prof. dr hab. Ludwik Górski, prorektor-elwik Politechniki Krakowskiej, al. Krakowskiej 143, 30-061 Kraków)

Wielki kryzys przeżywalismy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dotarza oszczędności, a przede wszystkim ograniczyć dopłaty skarbu państwa na pokrycie deficytu kolejowego. W ten sposób miano zrównoważyć w ciągu kilku miesięcy wydatki i dochody, i zaprzestać drukowania marek. Po datkach majątkowym był tylko czasowy dochód, Grabski pragnął więc zmniejszyć dochody monopolu, aby wpływy finansowe z tego źródła mogły w przyszłości równoważyć budżet. Równowaga budżetowa była bowiem podstawą reformy walutowej. Po osiągnięciu równowagi premier chciał przystąpić do stworzenia Banku Polskiego, wprowadzenia nowej waluty złotej i wykupienia marek. Ważnym elementem planu miało być rozpięcie pożyczki narodowej.

Jak reforma przebiegała? Oddajmy głos dziennikarzom Ilustrowanego Kuriera Polskiego: „10.1.1924. Notowania giełdowe: 1 dolar kosztuje 6.550.000 marek polskich, 1 frank szwajcarski — 1.370.000. Przypomniamy, że w listopadzie 1918 r. za 1 dolara płacono 8 marek polskich, z końcem grudnia 1919 r. — 110, 31.XII.1920 — 590, 31 grudnia 1921 — 17.800.”

10.3.1924. — W noworocznym przemówieniu prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski określa uzdrowienie skarbu polskiego jako najważniejszy cel państwa.

10.4.1924. — Artykuł redakcyjny „Szaleństwo waloryzacyjne”: „Na ziemiach polskich rozprętał się istny szal drożyzny. Oto dwa tygodnie temu dolar kosztował około 7 mln marek polskich, podczas, gdy kilogram masy 500.000—700.000 marek. Dziś kilogram masy kosztuje 2,5 mln marek. Mamy więc do zapotrzebowania kolosalny wzrost drożyzny. Wszystko kosztuje teraz takie ilości marek, że państwo będzie musiało drukować wprost fantastyczną sumę banknotów, aby znaków płatniczych starczyło w obieg. Jeżeli przed tygodniem wypadało na głowę mieszkańca 2,5—3 mln marek, a już wówczas dawał się odczuć brak gotówki, to teraz banknotów trzeba dziś, gdy każda drobnotka wymaga kilkudziesięciokrotnie wyższej cyfry marek? Zaczniemy więc drukować nie biliony, ale tryliony, dziesiątki trylionów!”

5.1.1924. — 2 kg bochenek chleba kosztuje pół miliona marek. Wiadomość z ostatniej chwili: „Sejmowa Komisja Skarbową przyjęła projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu”.

10.1.1924. — Sejm w trzecim czytaniu uchwala ustawę o pełnomocnictwach dla rządu. Cała pełnia władzy, a zarazem cała odpowiedzialność, jest teraz w ręku rządu, który otrzymał z rąk Sejmu wszystko, czego tylko pragnął. Komentarz IKC: — „Grabski

roztoczył obraz pesymistyczny, jeżeli idzie o przeszłość i najbliższą przyszłość, ale optymistyczny, jeżeli idzie o wynik końcowy.”

10.1.1924. — Tytuły — „Skąd wziąć pieniądze na życie”, „Przejdźmy szybko do nowej waluty”.

Informacja przypomina o podatku własnościowym, który został nałożony na społeczeństwo w wysokości 1 mld złotych franków, płatny w 6 ratach. Płacić mieli posiadacze ziemi, przemysł, handel, drobny handel, rzemiosło, wolne zawody. Wolne od podatku były własności nie przekraczające wysokości 3 tys. franków złotych.

Cena 1 kg mięsa — 4 mln marek. Bilet kolejowy II klasy Warszawa — Kraków 18 mln marek.

10.1.1924. — Premier Grabski zapowiada rychłą poprawę sytuacji, jeszcze w tym miesiącu.

10.1.1924. — Polska liczy 30 mln obywateli.

10.1.1924. — Grabski twierdzi, że początek przełomu finansowego nastąpi w lutym. Styczeń ma być ostatnim miesiącem deficytowym.

10.2.1924. — W niedzielę zostanie ogłoszony statut Banku Polskiego, w przyszłym tygodniu rozpocznie się subskrypcja akcji. Bank Polski będzie bankiem prywatnym, akcyjnym, z kapitałem zakładowym 100 mln zł, podzielonym na akcje po 100 zł. Akcje są imienne i nie mogą być przenoszone, tylko za zgodą prezesa.

Ustawa o pełnomocnictwach wprowadzenia nowego systemu pieniężnego, opartego na monometalizmie złotym, a w szczególności polskiej jednostki monetarnej. Jeden złoty miał zawierać 9/31 części grama czystego złota. Jedno z rozporządzeń ustalało relację marki do złotego w wysokości 1.800 tys. marek za złotówkę. Złoty miał posiadać 30 proc. pokrycia w złocie, w wekslach obcych i w dewizach.

10.2.1924. — Grabski dokonuje poważnych zmian personalnych w Ministerstwie Skarbu. Komentarz IKC: to talnie krytykuje te poczynania premiera.

Inny artykuł „Czy sanacja skarbu bez wzmocnienia pracy jest możliwa”. Fragment tego materiału: „Przed Polską stało zadanie wejść niezauważalnie na drogę poprawy pieniądza, nakładając równocześnie na ludność obowiązek pracy, albo trwać w nierobstwie i bezczynności i dojść w rezultacie do klęski”.

Rada Ministrów przyjęła statut Banku Polskiego.

10.2.1924. — Sejm uchwalił kredyty w wysokości 200 tys. franków złotych na generalną restaurację zamku na Wawelu.

10.2.1924. — Akcje do Banku Polskiego mogą być wykupywane w monetach złotych, stąbach złotych i walutach zagranicznych. Zebranie przez społeczeństwo 100 mln zł — kapitał akcyjny — jest rejonem szybkiego uzdrowienia finansów. Subskrypcja ma trwać do 31 marca 1924.

10.2.1924. — 1 dolar — 9.800 tys. marek polskich.

10.3.1924. — Na pierwszej stronie opublikowano całokolumnowe oświadczenie o poborze nowej zaliczki na podatek majątkowy. I i II rata tej zaliczki musi być wpłacona do 26 marca 1924.

Wewnątrz numeru zapowiedź premiera o zaprzestaniu dalszego druku marek.

10.3.1924. — Na pierwszej stronie odczytanie Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego. Podaje się warunki zapisów na akcje Banku Polskiego.

10.3.1924. — Pierwsza informacja o znizce cen mąki, chleba, masła, obuwia. Taniej jest w Krakowie i w Warszawie. Kilka tytułów o zainteresowaniu subskrypcją: „Wielka ilość walut złotych na Bank Polski”, „Obrzyliśmy wzrost subskrypcji na akcje Banku Polskiego”, „Pierwszy budżet bez deficytu”.

10.3.1924. — Rząd odzyska udział kapitału zagranicznego w subskrypcji Banku Polskiego.

10.3.1924. — Subskrypcja na akcje Banku Polskiego w Krakowie. Pierwszy dzień — 1524 akcje.

I znów informacja o znizce cen „Powszechna znizka cen środków spożywczych w Warszawie”.

10.3.1924. — Hasło na wiecu, zwołanym przez Polski Związek Inteligencji: „Zaprzestać walk partyjnych na okres sanacji skarbu”.

10.3.1924. — Obwieszczenie Rady Ministrów o wypuszczeniu pożyczki kolejowej po 10, 25, 50, 100 franków złotych.

10.3.1924. — Polska uzyskuje poważną pożyczkę zagraniczną. Sprawa jest na ukończeniu. Delegacja ministerstwa pojedzie do Włoch.

10.3.1924. — Sprzedaż akcji Banku Polskiego ulega zahamowaniu. IKC wyjaśnia: „Dlatego należy i warto kupować akcje”. Rząd nie może mieć większości akcji, bo wówczas byłby samowładny i mógłby drukować dowolną ilość banknotów.

10.3.1924. — W obiegu znajduje się około 500 trylionów marek, na głowę przypadła 40—45 mln, czyli po półtora dolara. W Czechosłowacji natomiast 8 dolarów, Austrii — 6, Jugosławii i Rumunii po 4 dolary.

10.3.1924. — Agitacja do zakupu akcji „Nie kupisz, zrobisz to inni”.

10.3.1924. — Polska otrzymała we Włoszech 100 mln lirów pożyczki z zabezpiecze-

Autorem jest inż. Bogdan Pietruszka — konstruktor stocznikowego biura.

20.00: Przed dużą salą BHP w ogromnym skupieniu i ciszy przechodzą obłok komisje. Następuje przywitanie za stołem prezydalnym.

20.03: W małej sali BHP rozpoczynają się negocjacje. Rozmowa na temat pierwszych czterech punktów.

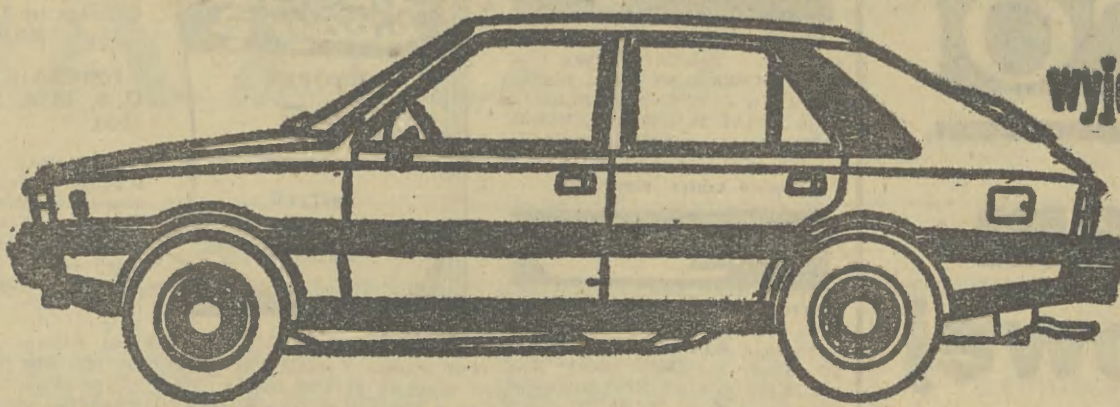
21.01: Impas w rozmowach. Powód — brak łączności telefonicznej i telegraficznej z innymi regionami Polski. Komisja Rządowa przedstawia swój punkt widzenia na pozostałe postulaty i żądania strajkujących załóg.

22.45: Zakończono rozmów. Wałęsa proponuje odśpiewanie hymnu.

22.45: Komunikat o rozmowach: strajk trwa dalej, nie będzie odwołany.

23.05: Przedstawiciele załóg z nagrany na kasetach rozmowami rozjeżdżają się do swych macierzystych zakładów. Do MKS-u należy 388 zakładów.

Śmierć



wyjdź szczęściu naprzeciw!
KUP LOS LOTERII

Fortuna EXTRA

możesz wygrać POLONEZA lub FIAT 126p

LOS Y RUCHOMYCH PUNKTACH SPRZEDAŻY NA TERENIE KRAJU



KOMUNIKAT BIURA GŁÓWNEGO GEODETY MIASTA KRAKOWA

Biuro Główne Geodety Miasta Krakowa zawiadamia, że z dniem 31 sierpnia 1981 r. upływa termin składania zapotrzebowania na roboty geodezyjno-kartograficzne przewidziane do wykonania na terenie województwa krakowskiego w roku 1982.

Zapotrzebowania należy przysłać na obowiązujących drukach RG-1, pod adresem: Biuro Głównego Geodety Miasta Krakowa, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, tel. 216-46.

PRACA

GOSPODARSTWO ogrodnictwa zatrudnia starsze małżeństwo lub kobietę. Zakwaterowanie zapewnione. Wanda Bazar, Kraków, Płaszowska 111. g-75172

MAŁŻEŃSTWO — mężczyzna do pracy w owarach, kobietę tylko do gospodarstwa domowego — zatrudni hodowla owiec. Barbara Fricze, Słomniki, telefon 238.

BLACHARZA, pomocnika dekarzkiego oraz rencistę przyjmie na stałe usługowy warsztat blacharsko-dekarzki. Edward Kaleta, Kraków, Boh. Stalingradu 85.

KURSY

tańca
towarzyskiego

◆ PRZYSPIESZONE,
◆ W WOLNE SOBOTY
◆ I, II, III STOPNIA

organizuje
Krakowski Ośrodek
Tanczyzny

ul. Bogusławskiego 2/4
(obok ul. Waryńskiego).

Wpisy i informacje
codziennie w godz. 9-10, w
soboty w godz. 9-16.

KUPNO

HAFCIARKE 4,6 główki — kupię. Haczawa, tel. 42-95-73, wleczko-rem. K-4423

PRZYCEPE

„D-44A”
LUB INNA —

KUPI
Spółdzielni „Alfa” w
Morawicy k. Krakowa,
tel. 109-38.

SPRZEDAŻ

MEBLOSCIANKI i komplety wyposażenia pojęcia sklep meblowy — Gaczkow — Kraków, ul. Galla 25. g-65993

PODKŁADKI czereśni plasej pod wisnia i czereśni — sprzedam. Franciszek Wojcik, Krasów 23. k. Łodzi, 95-040 Tuszyn (przy trasie E-16).

SPRZEDAŻ 35 tonową, wywrotkę, do remontu — sprzedam. Zgłoszenia: Władysław Niedział, Łęgowe 22, poczta 34-633 Mszana Górna, woj. nowosądecki.

SAMOCHOŁ marki Fiat 132p, rok prod. 1974, stan bardzo dobry — sprzedam pilnie. Dębica, tel. 35-10, po godz. 20. P-174

WZSR „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” — ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W TARNOWIE

SPRZEDA natychmiast

- kombajn ziemniaczany 2-rzędowy Z-614
- 4 przystawki do zbioru kukurydzy kombajnem „Bizon”
- 3 siewniki samobieżne Z-320
- 3 przrządy do zbioru zielonek niskich Z-311
- siewnik zbożowy przyczepiany 4m S-052
- 15 przyczep skrzyniowych 3,5—4,5 t.

Szczegółowych informacji udziela Dział Maszyn Rolniczych Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa w Tarnowie, ul. Bema 17, telefon 66-71, 56-18.

POLITECHNIKA KRAKOWSKA im. Tadeusza Kościuszki

ogłasza dodatkową rekrutację

na I rok studiów dziennych
w roku akad. 1981/82
na następujące kierunki:

- BUDOWNICTWO
- INŻYNIERIA ŚRODOWISKA
- ELEKTROTECHNIKA
- TRANSPORT
- MECHANIKA
- CHEMIA
- PODSTAWOWE PROBLEMY TECHNIKI

Podania kandydaci mogą składać w Dziale Spraw Studentów, w terminie od 25 VIII do 10 IX 1981 r. Egzamin wstępny rozpoczyna się w dniu 14 IX 1981 r.

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Studentów (tel. 382-08) oraz Dziekanaty poszczególnych Wydziałów (tel. centrali PK 303-00).

PSYCHOLOG prowadzi usługi matrymonialne. Łódź 7, skrytka 58.

PARKIETY, mozaikę — układa, cykluje, lakieruje Jamro, Kraków, tel. 476-79. g-74390

BEZPŁATNE cyklinowanie, lakierowanie — Katusiński, tel. 461-83. g-74597

KRZEWY róż, w dużym wyborze odmian, wysłam za pobraniem pocztowym. Ofertę wysłam na życzenie. Jan Kula, 31-005 Cieliczyn k. Lublina.

MIEJSCE na ementaru Rakowickim odstąpię. Oferty 1849 „Prasa” Wrocław, Podwale 2.

OBOWIA, galanterii skórzaną poszukuje sklep agencji — Sławomir Goss, Stryków k. Łodzi, telefon 12. g-74554

USŁUGI matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskretnie zapewniona. Oferty natychmiast, „Junona” Przemyski, skrytka 144.

MEBLE w dużym wyborze oferuję sklep meblowy — Z. Burzym, Nowy Sącz, ul. Zielona 32. g-67198

LICYTACJE

Urząd Celný w Nowym Targu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31. 08. 1981 r., o godz. 11, w Oddziale Urzędu Celnego w Chocholowie przeprowadzi LICYTACYJNĄ SPRZEDAŻ samochodów osobowych:

- 1) m-ki Ford Taunus 17 M, przebieg km — brak danych, rok produkcji 1966 r., cena wywoławcza 9.000 zł
- 2) m-ki Warszawa typ 223, przebieg 71151 km, rok produkcji — brak danych, cena wywoławcza 22.500 zł

Samochody powyższe można oglądać w dniach 27, 28 i 29 sierpnia 1981 r., od godz. 8 do 15, w Oddziale Urzędu Celnego w Chocholowie.

PRZETARGI

Dyrekcja Banku Spółdzielczego w Podgrodziu, woj. nowosądecki, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie robót budowlanych i instalacyjnych, związanych z nadbudową pierwszego piętra budynku w Podgrodziu.

Wartość kosztorysowa robót wynosi około 1.100.000 zł. Termin rozpoczęcia robót natychmiast po podpisaniu umowy, a zakończenie do 31 XII 1981 r.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dyrekcji Banku Spółdzielczego w Podgrodziu.

Rozprawa przetargowa i wybór oferenta odbędzie się w 7 dni po dacie ukazania się nin. ogłoszenia, o godz. 12.

Do tego też terminu, do godz. 9, należy składać pisemne oferty w zamkniętych kopertach, opatrzone napisem „przetarg”

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Krynicy ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie remontu elewacji oraz obróbek blacharskich w budynku strażnicy ZSP w Krynicy przy ul. Bieruta 56.

Orientacyjna wartość robót wyniesie około 300.000 złotych. Termin wykonania: do końca m-ca września 1981 r.

Rozprawa przetargowa odbędzie się w 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, o godzinie 9 w biurze Komendy Rejonowej Straży Pożarnych w Krynicy, ul. Bieruta 56.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz rzemieślników indywidualnych.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Tarnowie, ul. Rogoyskiego 2, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód osobowy marki „Fiat 125 p”, rok produkcji 1975, nr rejestracyjny wyrejestrowany, nr silnika 258228, nr podwozia 420157, zużycie 60 proc.

Cena wywoławcza wynosi 73.000 zł.

Samochód można oglądać w Tarnowie, przy ul. Bema 17, podwórko ZOAPIS Tarnów, codziennie w godz. 7—15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Zakładu, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Przetarg odbędzie się w dniu 8. 9. 1981 r., o godz. 10, w Tarnowie, ul. Bema 17.

W przypadku nie dojdęcia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, bezpośrednio po zakończeniu pierwszego przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Akademia Rolnicza w Krakowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie regałów metalowych bibliotecznych, o regulowanej wysokości półek.

Przetarg odbędzie się w dniu 8. 9. 1981 r., o godz. 10, w Sekcji Inwestycji AR, w Collegium Godlewskiego przy al. Mickiewicza 21.

Szczegółowych informacji udzieli Sekcja Inwestycji AR al. Mickiewicza 21, tel. 323-55 wew. 236 i tam też należy składać oferty do dnia 7. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-5187

Myszkowskie Zakłady Papiernicze w Myszkowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie w roku 1981 robót remontowych dachu w Domu Zdrowia „Papiernik” w Szczawnicy.

Oferty uprasza się kierować pod adresem: Myszkowskie Zakłady Papiernicze 42-300 Myszków ul. M. Fornalskiej 6 Dział Inwestycji, z dopiskiem na kopercie „Przetarg”.

Wszelkich informacji dotyczących pow. robót udziela Dział Inwestycji w Myszkowie.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy i spółdzielnie rzemieślnicze.

Termin składania ofert: do 14 dnia po dacie ukazania się niniejszego ogłoszenia, a po upływie dalszych 3 dni nastąpi komisyjne otwarcie ofert godz. 12. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru wykonawcy lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-5384

Tarnowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Woli Rzędzińskiej k. Tarnowa zleca W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie robót remontowych, tj. dekarstwo blacharskich i elewacyjnych 3 budynków mieszkalnych w Tarnowie przy ul. Prostopadłej nr 9, 11 i 13.

Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika.

Termin wykonania — sierpień, wrzesień br.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Dziale Gł. Mechanika TZCB, pok. nr 48, w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia po dacie ukazania się niniejszego ogłoszenia, o godz. 10, w sali konferencyjnej przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleci wykonanie posadzki z klepek parkietowej na sali gimnastycznej hali sportowej przy ul. Zwierzynieckiej 26 w Krakowie.

Orientacyjna wartość robót wynosi 1.100.000 zł. Termin wykonania robót — 31 XII 1981 r.

Podkładki ofertowe oraz bliższe informacje można uzyskać w biurze kierownika hali sportowej, adres jw.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, na oryginalnych podkładkach należy składać w biurze hali sportowej, adres jw., w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg”, w ciągu 14 dni od daty druku nin. ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu po dacie druku ogłoszenia w biurze hali sportowej przy ul. Zwierzynieckiej 26 w Krakowie, o godz. 11.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Urząd Miasta i Gminy w Grybowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie budowy rozdzielczej sieci gazowej i przyłączy domowych niskopiętnych dla budynków jednorodzinnych w dzielnicy „Piekietko” w Grybowie.

Wartość kosztorysowa robót wynosi około 197.000 złotych.

Termin wykonania robót do 30 listopada 1981 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” w terminie do 2. 9. 1981 r., w Urzędzie Miasta i Gminy w Grybowie. Przetarg odbędzie się w dniu 3 września br., o godz. 9 w lokalu Urzędu Miasta i Gminy w Grybowie.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Urzędzie Miasta i Gminy w Grybowie. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn. K-4844

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Passowego „BACUTIL” — Kraków, ul. 18 Stycznia nr 31, sprzeda W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochód osobowy marki WOLGA GAZ-24, rok produkcji 1972, nr fabryczny 123260, stopień zużycia 65 proc.

Cena wywoławcza wynosi 136500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 26. 8. 1981 r., o godzinie 10, w Bazie Transportu — Kraków, ul. Ogrodnicza 1.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godzinach 10—14, w Bazie Transportu, Kraków, ul. Ogrodnicza 1.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie RPPPP „Bacutil” — Kraków, ul. 18 Stycznia nr 31, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujące samochody:

1) FIAT 125p, nr b. 363, nr rej. KRA-005X, rok produkcji 1977, nr silnika 416618, nr podwozia 633335, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 104000 zł.

2) FIAT 125p, nr b. 371, nr rej. KRA-013X, rok produkcji 1977, nr silnika T04-9094, nr podwozia 629621, zużycie 60 proc., cena wywoławcza 104000 zł.

3) FIAT 125p, nr b. 377, nr rej. KRA-001X, rok produkcji 1977, nr silnika 587330, nr podwozia 639913, zużycie 62 proc., cena wywoławcza 95000 zł.

4) FIAT 125p, nr b. 381, nr rej. KRA-021X, rok produkcji 1978, nr silnika T04-9500, nr podwozia 694883, zużycie 55 proc., cena wywoławcza 117000 zł.

5) ZUK A11, nr b. 665, nr rej. KRA-059X, rok produkcji 1974, nr silnika 215202, nr podwozia 170510, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 53750 zł.

6) ZUK A11, nr b. 695, nr rej. KRA-039X, rok produkcji 1975, nr silnika 345676, nr podwozia 203591, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 64500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 września 1981 r., o godzinie 8, w świetlicy Zakładu Taksówek MPK, Kraków—Nowa Huta, os. Zielone 9.

Samochody można oglądać we wtorki i czwartki, w godz. 10—12, w garażach podziemnych MPK w Nowej Hucie, os. Centrum A, blok 7.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie Zakładu Taksówek MPK — Nowa Huta, os. Zielone 9, najpóźniej dzień przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Urząd Miasta i Gminy w Grybowie ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie budowy rozdzielczej sieci gazowej i przyłączy domowych niskopiętnych dla budynków jednorodzinnych w dzielnicy przy szkole w Grybowie.

Wartość kosztorysowa robót wynosi około 289.000 złotych.

Termin wykonania robót do 30 listopada 1981 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, w terminie do 28 sierpnia 1981 r., w Urzędzie Miasta i Gminy w Grybowie. Przetarg odbędzie się w dniu 3 września br., o godz. 9, w lokalu Urzędu Miasta i Gminy w Grybowie.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

Wojewódzki Zakład Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 22b, nr kodu 30-052, ZLECENIE W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie remontu sieci wodociągowej w Skale, woj. miejskie krakowskie.

Orientacyjna wartość powyższych robót wynosi 3 000 000 zł. Bliższych informacji udziela się codziennie w godzinach 8—13; telefony 311-96, 341-07, nr teleksu: 0322691.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w biurze Zakładu do dnia 31 sierpnia 1981 r.

Przetarg odbędzie się 2 września 1981 r. o godz. 10 w biurze zakładu, przy ul. Dzierżyńskiego 22b.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady nieuspołecznione.

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA
IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ
W KRAKOWIE

OGŁASZA KONKURS

na obsadzenie stanowisk:

1) docenta i adiunkta w zakresie psychologii w Zakładzie Psychologii INSTYTUTU NAUK PEDAGOGICZNYCH,

2) docenta w zakresie fizyki doświadczalnej w ZAKŁADZIE FIZYKI.

Podjęcie pracy przewidziane jest od 1 października 1981 roku.

KANDYDACY WINNI POSIADAĆ:

— stopień doktora habilitowanego lub doktora,

— dorobek naukowy,

— przygotowanie do samodzielnej pracy naukowej, dydaktycznej i wychowawczej oraz

— wykazać się czynnym udziałem w konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych

— prezentować nienaganną postawę moralną i polityczną.

Zgłoszenie do konkursu winno zawierać:

1. kwestionariusz osobowy i życiorys,

2. opinię z miejsca pracy,

3. opinię o działalności społeczno-politycznej,

4. wykaz publikacji,

5. odpisy dyplomów ukończenia studiów wyższych i uzyskania stopni naukowych.

Podania, wraz z dokumentacją, składać należy w Dziale Służb Pracowniczych Uczelni, ul. Podchorążych 2, w terminie do 10 IX 1981 r.

DOM w stanie surowym

lub parcelę z zezwoleniem na budowę na terenie podgórskim, najchętniej okolice Rabki, Krynicy, Zakopanego, Bukowiny — KUPI PRW „Budostal-7”.

Oferty z opisem oraz wstępna wycena uprasza się kierować pod adresem: Przedsiębiorstwo Robót Wykończeniowych „Budostal-7”, Kraków, os. Złota Jesień 6.

Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Dr Anki w Krakowie

ZATRUDNI ZARAZ SALOWE

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, Kraków, ul. Prądnicka 80, w godz. 8—15.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TARNOWSKA ODZIEŻ” W TARNOWIE, ul. NOWY ŚWIAT 8

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko PREZESA SPÓŁDZIELNI

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- ▲ wiek 30—50 lat
- ▲ dobry stan zdrowia
- ▲ wykształcenie wyższe (ekonomiczne, prawnicze, techniczne)
- ▲ minimum 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym — pożądanym stażem pracy w spółdzielczości oraz nienaganna postawa moralna.

Spółdzielnia nie zapewnia mieszkania.

Oferty, wraz z kompletem dokumentów należy składać w Dziale Spraw Pracowniczych Spółdzielni, do dnia 1 września 1981 r.

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN I APARATURY IM. ST. SZADKOWSKIEGO w Krakowie, ul. Grzegorzewska 71

ZATRUDNIĄ ZARAZ

◆ TOKARZY ◆ WYTA

Krasze MIASTO

Jeden dzień z inspektorem Miejskiej Służby Porządkowej

22 funkcjonariuszy Miejskiej Służby Porządkowej w granatowo-stalowych mundurach wyrusza do miasta. Notatki inspektorów MSP pełne interwencji i upomnień. Dozorcy znowu „zapomniał” zamieścić chodnik, gdzie indziej czeka na wywóz. Towarzysze panu Jerzemu Walkowiczowi, starszemu inspektorowi MSP w jego codziennym obchodzie. Czy i dzisiaj posypią się mandaty?

Pierwsza runda
Zaczynamy od Bohaterów Stalingradu 13. Dozorcy po wczorajszej interwencji zamiast ale tylko... chodnik przypomina wysypisko śmieci. Na nasz widok pojawiają się mieszkańcy na balkonach. Zaczynają się pierwsze (dla mnie, bo pan Walkowicz zna je już na pamięć) skargi. A uskarżać się jest faktycznie na co. Zalamaliśmy się schody prowadzące do ubikacji i za każdym razem trzeba biegać do szaleńców miejskich. W jednym z mieszkań rury kanalizacyjne zatkałe już od miesięcy, więc mydliny wylewa się na podwórko. Gromadka dzieciaków biega po schodach z wylamąną balustradą, tylko czekać na nieszczęście. Porozbijane drzwi, brak wody tuż do tutaj drobności. Co cóż, proszę lokatorów, upomnienia inspektora MSP do tychczas nie skutują. Jak długo jeszcze?

Dozorcy przy Bohaterów Stalingradu 22 otrzymała wczoraj mandat 300-złoty. Nie nie pomogło. Przy chodniku piasek sprzed tygodnia, z kubłów wypadają odpadki (nie, to niemożliwe, chyba z pół kilograma kiełbasy z boczkiem, wyglądająca całkiem całkiem, leży przy pojemniku). Inspektor udziela ostatniego ostrzeżenia. Za dwie godziny wszystko ma być posprzątane. Następna kara będzie już wnoszek na kolegium.

A jednak można
Nieprawda, byłoby stwierdzenie, że większość dozorów traktuje swoją pracę jak pańszczyznę. Nieprawda jest też, że każde podwórko to śmietnik i tor wyścigowy dla szczurów. Podwórko przy ul. Krakowskiej 7 jest pełne mieszkańców i klientów korzystających z usług znajdującego się tutaj zakładu wulkanizacyjnego. Porządek nienaganny. Na każdym kroku widać pracę czystych gospodarzy. I pomyśleć, że te ręce mają już 80 lat! Tak. Dozorcy pan Grzyb choć bardzo chory, stara się jak może, aby było czysto.

U pani Kalinowskiej przy ul. Brzozowej 6 klatka schodowa aż świeci się. A jednak można! I nikt nie psioży, że brakuje proszków i pasty, że dzieci rzucają papierki. A kiedy wędrujemy na podwórko przy ul. Krakowskiej 13 zawałem się chwilę, czy przypadkiem nie pomyliłem drogi i nie dotarłem do... Ogrodu Botanicznego. Kwiaty, kwiaty, kwiaty. Tęczywo klomby i wyżej, w każdym oknie, na każdym balkonie kwiaty. Siadamy na chwilę, wstydziły się zapalić papierosa, tak tu słysznie pachnie. A wszystko to dziełem Klubu Rencistów „Kazimierz”, mieszkańców posesji. Pomagała kierowniczka Rejonu Obsługi Mieszkańców Rejonu Kazimierz pani Zofia Chmura, a także Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni. Co to znaczy, chcieć — przy Krakowskiej 13 znaczy moc. A gdzie indziej?

Ulica Kupa 15 — mandat dla nas wszystkich
Zaczęło się w marcu. Pan Stokiewicz wyrzucił ze strychu „nie-typowe” śmieci (leżały tam od 1945 roku!), których z kolei MPO nie kwapiło się wywieźć, tłumacząc się brakiem odpowiedniego taboru. I to był początek gigantycznego działy śmieci. Odpadki sięgają pierwszego piętra. Mieszkańcy zajmujący parter opowiadają o watachach szczurów pukających co rano do okien. Kilogramy trutki na nie się zdają.

A dozorcy gdzie? Otrzymał wnoszek na kolegium, lokatorzy sprzątajcie sami, to znaczy próbuje coś robić, jeśli tutaj w o-

gole można coś zrobić. Wechodzimy do mieszkania na drugim piętrze. Gospodyni prosi, by ostrożnie stapać, bo można spaść postronnie. „A ja na głowę też panowie uważajcie, o, proszę, sufit się wali”. Mieszka tutaj młode małżeństwo z dwójkiem dzieci. Z sifitu kapie woda, ściany są zabagnione, do gotującej się zupy wpada tynk. W ubikacji popękaly rury i woda wlewa się do mieszkania. Straszny zduch. Otwieramy okno, ale zaraz trzeba je zamknąć, bo wycieki są śmiertelnie. Słowa Stokiewicza pokazują mi swoją 6-letnią czerwiec. Zawałsana astma, zdeformowana klatka piersiowa, oskrzelak u 60-lata. Co tydzień pogotowie, kilka razy w roku szpital i sanatorium.

Inspektor MSP sporządza kolejną już notatkę służbową, będzie interweniował w MPO, PGM, ROM Kazimierz. Z jakim rezultatem? Stan tego budynku zna Sanepid, zna MPO, dyrektorka PGM. Planowany remont nie rusza, gdzieś tam zamrożono fundusze, gdzieś indziej zabrakło mieszkaniastępcę.

— Zastanawiam się, odnawianiu zabitych, każdej cegle przywracamy dawną świetność, a ludzie? Czy zdążyli przywrócić zdrowie tej dzielnicy? Ostatnie spojrzenie na korytarz posesji przy ul. Kupa 15. — Tu- - - - -

Rejon Obsługi Mieszkańców rejon Kazimierz zna doskonale problem ulicy Kupa 15. MPO nie odpowiada na pismenne prośby, w sobotę pani kierowniczka wraz z PGM organizuje ekipę. Może wreszcie coś ruszy. Ma się nawet maleńkie mieszkanie zastępcze dla państwa Słowików. Mielmy nadzieję.

MAŁA KRONIKA
Wawel — Komnaty Królewskie (10-15). Skarbiec koronny i zbrojownia (niecz.). Wyst. Wawel zaginiony (niecz.). GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYG-MUNTA (9-15-30). GALERIA MA-LARSTWA I RZĘBY (Sukienicze). (niecz.). DOM JA-NA MATEJKI (Floriańska 41). Wystawa: Piekno Krakowa w obrazach Jana Matejki (niecz.). KAMERICA SZOLAYSKICH (pl. Świeżańska 9). (niecz.). NO- - - - -

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

PROGRAM I
9.00 Teleferie TDC: „Nasze podwórko” — odc. 1
16.55 Program dnia
17.00 Dziennik
17.30 Polska Kronika Filmowa
17.40 Interstudio

PROGRAM II
18.10 Telewizja Młodych „CDN”: Wracamy do szkoły
18.50 Dobranoc: Dzielne przygody Koziołka Matołka
19.00 Camerata
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Filmoteka Arcydzieł: „Śledztwo samurajów” (I) — dramat samurajski Akiry Kurosawy nagrodzony Srebrnym

PROGRAM III
20.35 Wtorek Melomana: Wczoraj z kameralistami Karola Teutcha
21.35 24 godziny
21.45 Wczoraj filmowy: Polski film dokumentalny „Świat Włodzimierza Puchalskiego”
22.05 W starym kinie: „Wielcy aktorzy małych ról”

Miasto jest nasze
Kończymy obchód w II Inspektoracie MSP. Pan Walkowicz składa zeszłoty raport. Dziś było bez mandatów (za balagan przy ul. Kupa 15 mandat po- - - - -

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnionym w jednostkach gospodarki społecznej (zgodnie z podziałem określonym zarządzeniem nr 37 prezesa GUS z dnia 19.12.1975 r.), z wyjątkiem osób, które uprawnione są do otrzymania karty zaopatrzenia o symbolu „C”, „C-1” i „R-1”, jak również osób uprawnionych do otrzymania karty zaopatrzenia w związku ze schorzeniami, matek karmiących, kobiet ciężarnych. Uprawnienia do otrzymania pozostałych kart nie ulegają zmianom. Jednocześnie wydział informuje, że zostaje przedłużona do 31.12.1981 r. regulacja masła — przy czym likwidacji ulegają karty „MR” — karte te zastępuje obecnie karta „M-1”.

Urząd Miasta informuje
Urząd Miasta Krakowa — Wydział Handlu i Usług informuje, że: od 1.09.1981 r. — zostaje wprowadzona dodatkowa karta zaopatrzenia na mięso i jego przetwory o symbolu „B-1”, która będzie przysługiwała osobom wykonującym pracę fizyczną, zatrudnion